



PEREZ DE CUELLAR
W POLSCE

WARSZAWA — Wczoraj przybył do Polski z oficjalną wizytą sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar. Południowy go minister Spraw Zagranicznych Tadeusz Olszowski.

Rezygnacja Takeshity
TOKIO — Premier Japonii Noboru Takeshita oszukał we wtorek, 24 października, przed parlamentem i rezygnację z funkcji. Wskazywał na swoje zdrowie, mówiąc, że jest zbyt słaby, aby pełnić obowiązki. Jednakże Takeshita potulający się zamierza ustąpić ze stanowiska premiera po zatwierdzeniu przez parlament budżetu na rok finansowy 1989. „Jaki rząd podjął się do dymisji po uchwaleniu ustawy budżetowej” — stwierdził Noboru Takeshita.

Rozbieżności między RFN a USA

WASZINGTON — Ministerstwo Spraw Zagranicznych RFN Hans Dietrich Genscher i Gerhard Stoltenberg gościli w poniedziałek z krótką wizytą w USA. Tematem rozmów były problemy modernizacji amerykańskich technologii, pocisków rakietowych „Lance” i rozmieszczenia w Europie oraz przyspieszenia rozmów Wschód-Zachód w sprawie redukcji rakiet krótkiego zasięgu. Agencja pisała, że w czasie poniedziałkowych rozmów w Waszyngtonie nie udało się zrehabilitować różnic, jakie dzielą w tych sprawach USA i RFN.

D. Ortega kontynuuje podróż

BRUKSELA — Po zakończeniu wizyty we Francji, odbywającej 24-godzinny podróż po Europie Zach. prezydent Nikaragui Daniel Ortega przybył w poniedziałek wieczorem do Brukseli.

Prezydent RFN w Danii

KOPENHAGA — Prezydent RFN Richard von Weizsäcker przybył we wtorek wraz z małżonką z 24-godzinną wizytą państwową do Kopenhagi.

Zapowiedź wizyty

WARSZAWA — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Tadeusza Olszowskiego, w dniach 2-4 maja br. stolicy oficjalną wizytę w Polsce minister Spraw Zagranicznych Republiki Turcji A. Mesut Yılmaz.

Aresztowanie przywódcy ETA

PARYŻ — W poniedziałek wieczorem francuska policja aresztowała członka Komitetu Wykonawczego ETA Jose Rana Lopez de Abuchico Liquiniano. Jednocześnie zatrzymano przebywającego nielegalnie od 3 lat we Francji innego członka ETA, który zajmował się organizacją pobytu oddziałów na francuskim terytorium. (opr. ntl)

Bezpłatna jadłodajnia w Leningradzie

„Wstyd powiedzieć, ale w naszym kraju są osoby, które głodują” — powiedział przedstawiciel organizacji społecznej „Młodość” z Leningradu dziennikarce „Komsomolskiej Prawdy”. Statystyka wskazuje, że jedna trzecia emerytów w ZSRR otrzymuje mniej niż 60 rubli emerytury miesięcznie, choć niezbędne minimum środków utrzymania określa się tu już na 75 rubli.

Mając na uwadze potrzeby osób najniższej uposażonych, samotnych i starszych, w jednej z jadłodajni w Leningradzie zaczęto wydawać bezpłatne posiłki, serwowane między godziną 15 a 16, tj. w czasie gdy dla innych obywateli stolówka jest zamknięta.



Od dobrego instruktora bardzo wiele zależy. Żeby i on był dobry, musi się wiele uczyć. Tak jest z przyszłymi nauczycielami jazdy konnej, którzy kwalifikację zdobywają w Ośrodku Jeździeckim ART w Olsztynie na kursach instruktorów rekreacji. Za jęcia odbywają się 3 razy w tygodniu. Obejmują zarówno teorię, jak i praktykę, i to w szerokim zakresie. Ośrodkiem od 15 lat

kieruje doc. Ryszard Tomapiński, który kursantów trzyma mocną ręką. Po takiej nauce możemy im już bez obawy powierzyć swoje cenne części ciała.

NA ZDJĘCIU: podczas zajęć praktycznych na kursie jeździeckim.

CAF — Tadeusz Moroz

JUTRO W „GAZECIE”

— Mam, Miłko, umiera. Niech umiera. Pan Bóg z nim. A co matka miała robić? Głód był niesamowity. Szczęśliwie w Altajskim Kraju. Straszna rzecz, świat nie widział. Idziemy do pracy piętnaście kilometrów, wysysamy sok z kwiatów, smokiemy ziarna owsa. Nie ma chleba ani ziemniaków...”

TAKA SIĘ URODZIŁA
— Na razie należy do ZSMP. Mówią, że nawet nie znam programu tej organizacji. On najmniej mnie interesuje. Zapiłalem się, bo jest to najłatwiejsza droga do

złapania się na atrakcyjny wyjazd, obóz itp. Będzie szczyt — gdyby jakaś inna instytucja zagwarantowała mi szybszą realizację moich marzeń, pewnie zmieniłbym przy należności organizacyjną” — mówi uczeń ze szkoły Szkół Przemysłu Spożywczego w Białymstoku, Tomasz Choruży.

WNUKOWIE RZECZYPOSPOLITEJ
— Stopniowo wykrusza się załoga Zambrowskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego (w ciągu siedmiu lat odeszło 1,3 tys. osób w tym także w wyniku redukcji etatów), negocjując atrakcyjniejszy projekt z innymi firmami. Ze szkoły przyzakładowej, w której została już tylko jedna klasa, pracę podejmuje załóżnik jedna trzecia uczniów.

PROPORCJE POŻĄDANE

Konferencja prasowa w „Interpressie”

W Warszawie odbyła się wczoraj konferencja prasowa, podczas której zastępca rzecznika prasowego rządu Zbysław Rykowski komentował niektóre wydarzenia z życia politycznego i gospodarczego naszego kraju oraz odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Nawiązując do parafowania między Polską i NRD umowy o rozgraniczeniu obszarów morskich w Zatoce Pomorskiej stwierdził, że oznacza to w praktyce rozwiązanie wszystkich spraw między Polską i NRD w Zatoce Pomorskiej bez pozostawiania jakiegokolwiek problemu otwartych.

Zastępca rzecznika prasowego rządu odniósł się też do deklaracji przedstawicieli rządów państw zachodnich o gotowości współdziałania z naszym krajem w normalizacji

stosunków handlowo-kredytowych. Dostrzegamy pozytywne intencje. Będziemy je mogli w pełni ocenić na podstawie faktów.

Z. Rykowski stwierdził również, że rzeczywiste współuczestnictwo Zachodu w rozwiązywaniu problemu załужenia i wsparcia procesu reform może być stwierdzone przez nas wtedy, gdy zostaną podjęte decyzje o uruchomieniu kredytów Banku Światowego i Międzynarodowego Funduszu Walutowego (PAP)

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

25 bm. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu z udziałem członków Komitetu Centralnego PZPR oraz I sekretarzy komitetów wojewódzkich partii oceniło sytuację społeczno-polityczną w kraju.

W dyskusji analizowano zjawiska i procesy społeczno-polityczne, których źródłem są przeobrażenia dokonujące się obecnie w kraju. Ze sprzeciwem i zdecydowanym odporem muszą spotkać się wszelkie działania niezgodne z obowiązującym prawem, naruszające iskole porozumienia „okrągłego stołu”, hamujące postęp reform.

CIąg dalszy na str. 2



21 bm. Jerzy Kosiński w księgarni „Czytelnika” w Warszawie podpisywał swoją książkę „Malowany ptak”.

W przyszłym roku na rynku wydawniczym ma ukazać się następna jego powieść „Pustelnik 69 ulicy”.

CAF — Janusz Mazur

Robocza część V Zjazdu ZSMP

Zmiany — tak, ale nie dla koniunktury

TELEKSEM Z SALI KONGRESOWEJ

Punktualnie o godz. 17 wczoraj, w Sali Kongresowej PKiN, przewodniczący ZG ZSMP — Jerzy Szmajdzki rozpoczął V Zjazd ZSMP. Wzięło w nim udział 1123 delegatów, reprezentujących ponad 1,4 mln zrzeszonych członków organizacji. Pierwszym punktem porządku było rozdzielenie minionej kadencji, a w pewnym sensie także z 12-letniej historii Związku. Powiedział, że Zjazd zebrał się po to, by określić stosunek Związku do przemian zachodzących w kraju, ocenić warunki startu życiowego i zawodowego młodzieży, dokonać zmian w funkcjonowaniu ZSMP, a także — ocenić kadencję i wybrać nowe, jak powiedział J. Szmajdzki — lepsze władze.

Wczorajszy dzień miał wybitnie roboczy charakter.

Przyjęto porządek i regulamin obrad, wybrano komisję zjazdową a także władze Zjazdu. We wszystkich tych gremiach zasiadała delegacja z naszego regionu. W Prezydium pracować będą m.in. Krzysztof Cywik z Białegostoku, Maciej Estkowski z Łomży i Krzysztof Bielecki z Suwałk zaś w Sekretariacie Zjazdu — Wanda Skłodowska-Kogut z Białegostoku i Marek Szymański z Łomży.

Zapowiada się bardzo burzliwa debata. Dziś za wczes-

CIąg dalszy na str. 2

Wokół rolniczych problemów

25 bm. w Ministerstwie Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej odbyło się spotkanie kierownictwa tego resortu z wicepremierem, ministrem Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej Kazimierzem Olesiakiem na czele z przedstawicielami NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” pod przewodnictwem Józefa Słisza.

Omówiono sprawę realizacji uzgodnień „okrągłego stołu”, a zwłaszcza „podstolika rolniczego”. Zdecydowano, że do dalszych prac nad tymi zagadnieniami zostaną powołane zespoły.

Ponadto uzgodniono, że kierownictwo resortu przedstawi ministrowi Finansów propo-

CIąg dalszy na str. 2

W. Jaruze'ski złoży wizytę w W. Brytanii

Na zaproszenie premiera Margaret Thatcher, przewodniczący Rady Państwa, Wojciech Jaruze'ski, złoży w czwartku br. krótką roboczą wizytę w Wielkiej Brytanii. (PAP)

Jednodniowe Plenum KC KPZR

We wtorek o godz. 10.00 czasu moskiewskiego rozpoczęło się w stolicy ZSRR jednodniowe plenarne posiedzenie KC KPZR. Uczestnicy Plenum rozpatrzyli niektóre problemy „acy KC KPZR i organizacji niższych instancji.

Przemówienie wygłosił sekretarz generalny KC KPZR, Michaił Gorbaczow.

CIąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 98 (11 701) Białystok—Łomża—Suwałki, środa, 26 IV 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 25 zł

Indeksacja. Dobrodziejstwo czy mniejsze zło?

Kontrowersje wokół indeksacji powstały — jak pamiętamy — już w trakcie dyskusji przy „okrągłym stole”. Były one na tyle silne, że nie pozwoliły wszystkim stronom zająć w tej sprawie jednoznacznego stanowiska. W porozumieniach „okrągłego stołu” znalazł się jednak zapis o indeksacji procentowej stawek zasadniczych oraz innych elementów wynagrodzeń indywidualnych. Zapewnił to ma systematyczny wzrost wynagrodzeń w miarę wzrostu cen. Pierwsza indeksacja ma być przeprowadzona w maju. Uwzględni ona wzrost cen w pierwszym kwartale.

Jak będzie przebiegała indeksacja, kto i ile na niej skorzysta? — te pytania zadaje sobie wiele osób, licząc — można przypuszczać — na kolejne podwyżki wynagrodzeń.

Aby uniknąć w maju rozczarowań, warto uświadomić sobie, że pierwsza, majowa indeksacja będzie miała charakter wyrównawczy, nieco odmienny od tych, jakie zostaną przeprowadzone w kolejnych kwartałach tego roku.

Na czym polega ta różnica? Kiedy GUS obliczy i poda, o ile wzrosły ceny w pierwszym kwartale, w przedsiębiorstwach z reguły przeprowadzane są regulacje płac, podwyższające stawki indywidualne w stopniu większym niż wzrost cen w tym samym czasie.

W pierwszym kwartale w przedsiębiorstwach z reguły przeprowadzane są regulacje płac, podwyższające stawki indywidualne w stopniu większym niż wzrost cen w tym samym czasie.

Kto zatem skorzysta?

Przed wszystkim ci, którzy z różnych względów otrzymali małe podwyżki lub ich w ogóle nie otrzymali. W tej grupie znajdują się też pracownicy kłópiek, którzy podwyżek nie otrzymali, bo na nie

po prostu nie zasłużyli. W styczniu czy lutym nie dostali nic, teraz muszą dostać, bo taki jest mechanizm indeksacji.

Dla wielu dobrych pracowników może to być przykry niespodzianką. Istnieje niebezpieczeństwo, że zamiast oliwy, mającej uspokoić wzburzone fale, majowa indeksacja przyniesie efekt odwrotny od zamierzonego.

Kontrowersje mogą także powstać przy obliczaniu, o ile procent wzrosły ceny w pierwszym kwartale. GUS zapowiada, że w najbliższym czasie poda to w specjalnym komunikacie. Problem w tym, że w odczucach społecznych oficjalnie podawany wskaźnik wzrostu cen jest zaniżony. Działło tu mechanizm psychologiczny: jeśli widzimy, że w styczniu coś zdrożało o 100 pro-

CIąg dalszy na str. 2

Dziś zbiera się Sejm

Dziś, o godz. 14 rozpocznie się 2-dniowe posiedzenie Sejmu. Z dużym zainteresowaniem oczekiwane jest pierwsze czytanie projektów ustaw dotyczących stosunków między państwem a Kościołem. Rząd przedstawia trzy projekty ustaw: O stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. O gwarantowaniu wolności sumienia i wyznania oraz O ubezpieczeniu społecznym duchownych. Po wstępnej debacie projekty tych ustaw skierowane mają być do rozpatrzenia przez komisję nadzwyczajną, którą Sejm zamierza powołać dziś.

Przewiduje się także powołanie drugiej komisji nadzwyczajnej — tym razem do rozpatrzenia przedstawionego przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu Ustawy o mieniu komunalnym.

CIąg dalszy na str. 2

Potrzebny spokój i solidna praca Grzegorz Szerszenowicz trenerem Jagiellonii

Wczoraj przed południem Zarząd MKS B Jagiellonia podczas spotkania z piłkarzami grającymi w ekstraklasie zawiadomił ich, że na trenera

zespołu został zaangażowany Grzegorz Szerszenowicz.

Nominacja odbyła się w nerwowej atmosferze, która po ostatnich niepowodzeniach białostoczan jest zrozumiała. Teraz zarówno piłkarzom jak i szkoleniowcom potrzebny jest olimpijski spokój i solidne wykorzystanie przerwy w rozgrywkach.

Grzegorz Szerszenowicz nie musimy przedstawiać sympatykom futbolu w naszym regionie.

(let)

Oryginalna metoda walki z AIDS

W afrykańskiej Republice Ugandy, liczącej blisko 15 mln mieszkańców, notuje się szybki wzrost zachorowań na AIDS.

Nie mając pieniędzy na profilaktykę i leczenie rząd postanowił zastosować oryginalną metodę walki z tą śmiertelną chorobą. Mianowicie dekretem zabroniono uprawiania wszelkich stosunków seksualnych poza małżeństwem, jak również wszelkich stosunków seksualnych wśród obywateli poniżej 21 lat.

Nie poinformowano o sposobach kontroli przestrzegania dekretnu...

Odłamki szkła w odżywkach

W poniedziałek brytyjska policja poinformowała o kolejnym przypadku znalezienia odłamków szkła w odżywkach dla niemowląt firmy „Heinz”.

Był to szósty przypadek w ciągu niespełna tygodnia. Ostatnio szkło znaleziono w baranie z marchewką, poprzednio — w jogurcie. Odłamki szkła zauważyła matka w momencie podawania 8-miesięcznemu dziecku odżywkę. (PAP)



Wizyta ministra

Wczoraj (25 bm.) przebywał w woj. białostockim minister Edukacji Narodowej — prof. dr. hab. Jacek Fisiak. Podczas spotkania w Komitecie Wojewódzkim PZPR z udziałem I sekretarza KW Włodzimierza Kołodziejuka i wojewody Mariana Galy mówiono o sprawach usamodzielnienia Filii Uniwersytetu Warszawskiego, a także rozwoju i unowocześnienia Politechniki Białostockiej.

Następnie w towarzystwie sekretarza KW — Stanisława Sekowskiego i rektora uczelni — prof. Kazimierza Piętkowskiego minister zwiedził Politechnikę Białostocką oraz rozmawiał z pracownikami naukowymi.

Z kolei w Łapach prof. Jacek Fisiak spotkał się z groźnym nauczycielskim Liceum Ogólnokształcącym i łapskich szkół.

Kolejnym etapem wizyty ministra był Bielsk Podlaski, gdzie w Liceum Ogólnokształcącym z białoruskim językiem nauczania oraz Szkole Podstawowej nr 3 rozmawiano o problemach bielskiej oświaty. (n)

CIąg dalszy na str. 2

W RPA zebrano odciski palców 20 mln osób

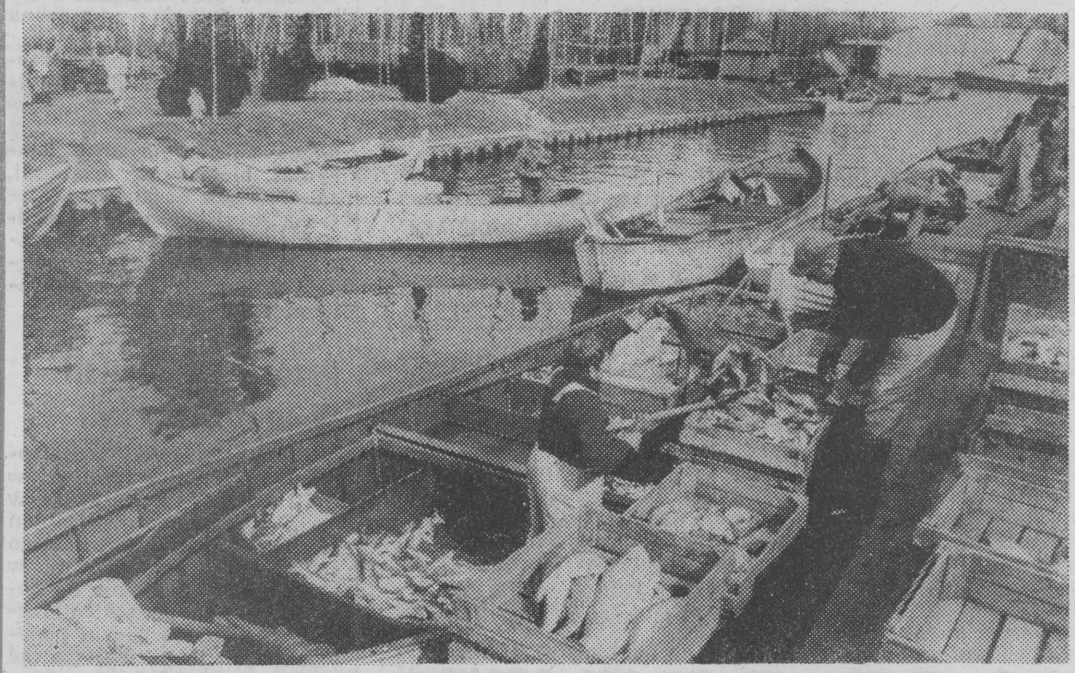
W większości państw odciski palców zbiera się u osób podejrzanych o dokonanie poważnych przestępstw. Policja południowoafrykańska najprawdopodobniej uważa za podejrzanych wszystkich mieszkańców RPA.

Tylko w ten sposób można ocenić komunikat Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RPA informujący o tym, iż w końcu ubiegłego roku w kartotekach policji znajdowało się ponad 20 mln odcisków palców obywateli RPA.

W 1988 r. w Afryce Południowej mieszkało nieco ponad

37 mln osób. Tak więc można przypuszczać, iż praktycznie policja posiada odciski palców wszystkich pełnoletnich mieszkańców RPA.

Daktyloskopia jest normalną procedurą dla każdego obywatela, który chce otrzymać dowód osobisty, prawo jazdy, paszport, albo też na być broń. Niedawno gdy o bawiaływa jeszcze tzw. „ustawa o przepustkach”, odciski palców w trybie obowiązkowym pobierało się od wszystkich czarnoskórych mieszkańców RPA. (PAP)



Zabójstwo Kennedy'ego rozpoczęło serię

„Nieszczęśliwe wypadki”

W Waszyngtonie ukazała się ostatnio książka „Zdrada państwa”, której autorami są Harrison Livingstone i Robert Groudan — byli doradca specjalnej komisji Izby Reprezentantów, która badała zabójstwo prezydenta Johna Kennedy'ego 23 listopada 1963 roku.

Przytaczają oni nowe dane, potwierdzające, że Kennedy nie został po prostu zabity przez niezbyt normalnego, samotnego mordercę Lee Harveya Oswalda — jak twierdziło w oficjalnym raporcie Komisji Warrena — lecz był „usunięty” w wyniku dokładnej przygotowanej spisku z udziałem ludzi, znajdujących się na służbie państwowej. W książce po raz pierwszy ujawniono szerokiej opinii publicznej zeznania lekarzy, którzy widzieli ciało Kennedy'ego zaraz po zabójstwie.

Stwierdzają oni, że przekazane później do dyspozycji Komisji Warrena rzekomo wykonane podczas autopsji o-

ficjalne zdjęcia ciała Kennedy'ego, ukazujące tylko śmiertelną ranę wejściową w tylną część głowy prezydenta, były sfałszowane w celu ukrycia rany wejściowej w części twarzowej. Ich zeznania potwierdzane są również przez członków specjalnej komisji Izby Reprezentantów ds. badania zabójstwa, jednakże w oficjalnym raporcie Komisji

lub nawet urzędy oficjalne, gdyż zdjęcia od samego początku znajdowały się tylko w dyspozycji władz. Oznacza to, podkreślił Robert Groudan na konferencji prasowej, zorganizowanej w związku z wydaniem książki, że ci ludzie lub urzędy byli albo organizatorami albo bezpośrednimi uczestnikami spisku przeciwko prezydentowi USA.

Prawdę mówiąc, dane o tym, że spisek istniał oraz że wystrzelił do Johna Kennedy'ego oddane były nie przez jednego człowieka, od dawna nie budzą już wątpliwości wśród większości specjalistów. Zresztą, wniosek taki był początkowo wyciągnięty przez członków specjalnej komisji Izby Reprezentantów ds. badania zabójstwa, jednakże w oficjalnym raporcie Komisji

CIąg dalszy na str. 2

Rybyce ze Spółdzielni „Certa”, łowiącej na Zalewie Szczecińskim rozpoczęli pracę w okresie połowów, który potrwa do końca maja. W tym czasie do ich sieci najwięcej trafia sandacze i okoni. Łowi się również szczupaki, węgorze, płocie i leszcze. W bazie „Certy” w Trzebieży (woj. szczeciński) pracuje 23 zespołów rybackich, które w szczytowych dniach połowów dostarczają nawet do 3 ton sandaczy i do 10 ton okoni. Większość z tych ryb trafia na eksport — okonie z tego powodu, że nasi handlowcy w przeciwnieństwie do zagranicznych odbiorców i krajowych klientów nie są zainteresowani tymi rybami.

CAF — Jerzy Undro

pogoda

DZIS — zachmurzenie male. Temperatura maksymalna 17-19 st. C; minimalna 3-5 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowo-wschodni.

JUTRO — w nocy wzrost zachmurzenia do dużego i opady przelotne, temperatury bez większych zmian.

IMZENZNY. Marszeń, Kłaudiusz. (t)

Ciąg $\{x_n\}$ ze str. 1

Ciąg dalszy ze str. 1

WAWRZYNIEC
KŁOSIŃSKI

PRZEDSIĘBIORSTWO
(jednostka gospodarki nieuspołecznionej)

POLIGRAFA

Ciąg dalszy ze str. 1
cję „Solidarności”, aby I i II
ratę łącznych obciążeń finan-

wysokość tych obciążeń z tytułu I i II była utrzymana na poziomie ub.r.

Ciąg dalszy ze str. 1

Komisje w

Wybory do Sejmu przeprowadzone są na zasadach: państwowa, okręgowe i obwodowe; natomiast zadania komisji: państwowej, wojewódzkiej i powiatowej są niezmiennie; natomiast przedmiotem wojewódzkich komisji jest wybór do Sejmu tym, że okręgiem wyborczym jest województwo.

Do zadań obwodowych komisji
radzenie głosowania w obwodzie
nad przestrzeganiem przepisów o
głosowania w obwodzie. (PAF)

Ciąg dalszy ze str. 1

Jeśli ktoś chodzi o zawa-
r w raporcie Komisji Warren-
w stwierdzenie, jakoby do Johna
Kennedy'ego strzelał jeden
człowiek z okna magazynu
książek, obok którego przeje-
żdżał orszak prezydencki,
gdzie niedawno otwarto mu-
zeum pamiątkowe, to od sa-
meo początku nie miało on
żadnych podstaw. Dowodem
nieścisłości takich twierdze-
nięć są już liczne, w tym
amerykańskie, badania. (PA)

Ciąg dalszy ze str. 1

Warto także wiedzieć, że indeksacja nie wyczerpuje wszystkich możliwości wzrostu płac. Fundusze wynagrodzeń mogą być dodatkowo podwyższone o 40 procent – bez obciążenia tej podwyżki podatkami. Próg 40-procentowy może być ponadto wyczerpany przez wzrost cen. Ponadto przedsiębiorstwa dobrze gospodarujące mają szansę duży zysk, mogą zrehabilitować się w oczach państwa, uniknąć podatku dochodowego z tytułu zysku z większym niż 40-procentowym wzrostem wynagrodzeń. Istotnym jest więc wyznaczenie dolnego pułapu podwyżek, a nie górnego.

Kłeska w Adżarii

Spór o

nieustuszną decyzję Radę Miejskiej Houston o usunięciu

Z decyzji tej najbardziej cieszyła się mieszkanka Houston, Victoria Erberta, która bardzo stęskniła się za swym pupilkiem i uzyskała w kon-

...zgode na jego powrót
...termy, gdzie został zesłan

...ome tu oswojony w pieprze
...otęgo Erberta trzymała
...niebie jako zwierzę domowe
...Główny wkład w ponowi
...połączenie Geoffreya i Vict
...iż widzi członek izby niższ
...ogramadzenia ustawodawcz
...go Teksasu Ron Wilson. D
...mokrata z Houston zdol
...wzruszyć swych kolegoł, c
...obisując straszne cierpien
...w pieprze, tęskniącego do sw
...walsciacielki. „Geoffrey schu
...aż 50 kilogramów — c
...strzeż! Wilson. Jeśli nie za

stwierdzono — nie nastąpi jednak, bo nastąpić nie może, żaden cud gospodarczy

Należy przystąpić — stwierdza program — do skutecznej walki z inflacją, a środki prowadzących do tego celu musi być przede wszystkim poddanie budżetu państwa i systemu podatkowego — kontroli parlamentarnej.

Ostatnią część programu Komitetu Obywatelskiego „Solidar-

SPORT

Przed dzisiejszym szczytem

Głównym środkiem programu jest bez wątpienia mecz w Rotterdamie pomiędzy mistrzami Europy Holandią, a RFN. „Spotkanie to nie zdecydowało jeszcze kto zajmie pierwsze miejsce w grupie, ale zwycięzca skróci swoją drogę na boiska Włoch” — powiedział jeden z komentatorów, którym mieszkał wraz z pilkarską mładzieżą. W tym czasie, kiedy młodzi zawodnicy anonimowo rozmawiali, zapalający wybuch podłożone bomby. Przyszukeni nie potwierdzili tego zagrożenia — a cały incydent potraktowali jako chęć utrudnienia ekipie RFN przygotowań do meczu.

Podobne do trenera Libregts kłopoty ze składem mają także opiekunowie drużyn Bułgarii (gr

W klubach i gremiach wskazuje, że nie ma szans na wyjazd do Anglii, natomiast w remis podobnie jak w pierwszym meczu tych drużyn w październiku ub. roku w Monachium (0:0). Przewagę gospodarzy w postaci własnego boiska i własnej publiczności niweluje ostateczny skład oraz nie wykluczonej zmiany w składzie. Wskazuje - brankarz Jan Brukewicz, rozgrywający Jan Wątecki.

napastnik John Bosman. Do grona kontuzjowanych dołączył po meczu z Realem w półfinale Duńczyków"...

W zespole Szkocji nie zagrał znakomita trójka: Gary Gillespie

Dla odmiany w silnym składzie
 jawiała się w hotelu w Wasse-
 nam reprezentacja RFN z pilka-
 rzami grającymi w lidze włoskiej.
 Optymistycznie wypowiadał się
 Franz Beckenbauer, co u niego
 zdarza się rzadko. „Podstawą mo-
 ją jest zwycięstwo”.
 Ian Ferguson (Rangers). Nic
 sam zwyciężował, nie będąc
 pełni formy psychicznej po tra-
 gedyi w Sheffield, natomiast
 dwaj pozostali piłkarze są kon-
 tuzjowani. Jednak i bez nich go-
 spodarze są zdecydowanymi fa-
 worytami.

Digitized by Google

Domieszczenia agencji

**HOKEJOWE
MISTRZOSTWA ŚWIATA**

Wtorokowe mecze Polski z USA 1:6) i Finlandii z RFN zakończyły pierwszą rundę Hokejowych Mi-

arbitra i wymierzili mu dwa cioty w twarz. Popisał się także „u miejetnosciami” karateki, ale naszczęście nie trafił sędziogo. Natychmiast wkroczyli pilkarze Włochi i obronili napadnietego

„BOKS I KARATE”

Na polskich stadionach piłkarskich nadal była niespokojnie. Np. na meczu Wisła — Ruch dochodziło do „potyczek słownych”, rzucano święce dymne. Następnie grupy rozwydrzonych młodzieńcików z sektora kibiców Wisły

uszyli w stronę swoich rówieśników przybyłych z Chorzowa. Na szczęście w porę wkręciła służba porządkowa i załogała

Na trzecioglównym meczu Wisłosił Debica z Izolatorem Bogusławskiem. W grze pobierał udział siedziaprowadzący spotkanie, siedziadrużyny gości przegrywaław 0:2, a siedziapodyktował za przewinienie faul rzut karzący przeciwko drużynie gości, kapitan drużyny gospodarzy, który w tym czasie klasyczna solowa akcja, zaatakował na około 8 km przed meczem, w tym celu otrzymał pomoc od ścigającym go peletonem. Haulupczok samotnie minął linie meczowe z przeważa 27 sek. nad 100-osobową grupą. Użyłsk 1000-254,55, pokonując 122 km z przeciwną prędkością 41,8 km/h.

...pouzelegi de ... (oprt. mii)

Po 40 latach poszukiwań odnalazła grób ojca

Ludmila Sokolowa wkrótce po zakończeniu wojny rozpoczęła poszukiwania swojego ojca — żołnierza III Frontu Białoruskiego. Dopiero przed rokiem, dzięki Czerwemu Krzyżowi, dowiedziała się, gdzie znajduje się jego grób. Starania o wyjazd, dziś 59-letniej kobiety zamieszkałej w Białymstoku, zostały uwiecznione powodem i w kwietniu br. przyjechała do Giżycka. Okazało się bowiem, że ojciec jej poległ na mazurejskiej ziemi w styczniu 1945 roku.

L. Sokolowa przyjechała do naszego kraju po raz pierwszy, aby odnaleźć mogiłę ojca. Dysponując skromnymi zasobami finansowymi (dwie doby w „Wodniku” kosztowały ją 20 tys. zł) i bez żadnego kontaktu w Giżycku. Na szczęście przypadkowo w Urzędzie Miasta zetknęła się z Elżbietą Sadownik i Danutą Tomaszewską, pracującymi w USC. Jeszcze raz okazało się, że ludzka życzliwość można wyżej stawiać niż operatywność organizacji i instytucji, bo Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radziejskiej w niczym pomóc nie potrafiło.

Pani z USC odczuły przyjeździe opiekę, Zenon Ciechanowicz użyczył swojego samochodu, a Leszek Siwicki aparat fotograficzny (oba są pracownikami Urzędu Miasta) i wkrótce cel przyjazdu do Polski po wielu, wielu latach oczekiwania i niepewności został spełniony.

Wzruszona Ludmila Sokolowa na mogile ojca (cmentarz żołnierzy radzieckich w Giżycku) złożyła ziemię z grobu matki, która zmarła przed trzema laty, jednocześnie zabierając ją, pod którą do 40 lat spoczywa jej ojciec.

Dzięki pomocy kilku osób L. Sokolowa znalazła miasto, nie czuła się osamotniona i wychodziła z obietnicą otrzymaną z jej poruszenia gościnnością i życzliwością mieszkańców Giżycka. (pim)

Mapa Paryża za 10 mln dol.

10 milionów dolarów zapropo- nowano amerykańskiemu history- kowi Edwardowi Jonesowi za sta- ra mapę Paryża, która nabyła w stanie bieżącym, przed cze- rna laty zaledwie 3... 3 dolary. W jakim celu? Do dokonania te- go zakupu Jones zupełnie nie- przydatny. W tym celu nabył mapę Paryża, która nabyła w stanie bieżącym, przed cze- rna laty zaledwie 3... 3 dolary. W jakim celu? Do dokonania te- go zakupu Jones zupełnie nie- przydatny. W tym celu nabył mapę Paryża, która nabyła w stanie bieżącym, przed cze- rna laty zaledwie 3... 3 dolary.

„Uchwyty” na fali

Jeszcze do niedawna przedstawiciele białostockich „Uchwy- tów” na wszelkiego rodzaju spotkaniach nie szczędzili krytycznych uwag na temat funkcjonowania gospodarki. Gdy przyjeżdżali reprezentanci centralnych władz, nieraz słyszali: „jak to jest możliwe, by załoga będąca najpo- ważniejszym w regionie eksporterem, wypracowująca tyle znaków jakości, tak mało zarabiała; żeby znajdowała się w województwie bliżej palcowego ogona, niż czołówki?”. Niestety, obowiązuje wówczas system finansowy nie pre- ferował tych, którzy eksportowali dużo dobrego towaru.

JEDNAK zmieniły się czasy. Fabryka Przyrzą- dów „Uchwyty” w Białymstoku znowu zapala wiatr w żagle. Z tytułu eks- portu (70 proc. wyrobów tra- fia za granicę) załoga otrzy- muje znaczne ulgi. Ich suma jest aż dwa razy wyższa, niż kwota odprowadzana w cha-

Fragment większej całości

DZIŚ przychodzi nam odrabiać to wszystko, czego w Łomży przez wiele lat nie zrobiono. Szczególnie znaczący jest tu ostatni okres: inwestycja 40-lecia czyli gaz przewodowy dla województwa (jeszcze w tym roku zostana podłączone pierwsze budynki w mieście), wielofunkcyjny ośrodek kul- tury, nowe obiekty dworca PKS i PKP (lada dzień roz- poczną się prace na placu bu- dowy), pełnowymiarowa hala sportowo-widowiskowa z 1,2 tys. miejsc. Widzicie więc, że w partii nie tylko dyskutuje- my o ideologii, ale zajmujemy się też innymi, konkretnymi sprawami, decydującymi o poziomie życia całego społe- czeństwa...

Tegorocznym maturzyści z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży, którzy przyjęli za- prośzenie i sekretarza KW PZPR — Mieczysława Czer- niawskiego i przybyli na spo- kanie do Komitetu Wojewódz- nego, słucha tych słów z du- kiejm zainteresowaniem, a po- prawie dwóch godzinach nor- malnej rozmowy twierdzą, że inaczej sobie ją wyobrażali. No i po raz pierw- szy w życiu przekroczyli pro- gił budynku. I sekretarz KW otworzył im zresztą potem także drzwi swojego gabinetu, co niektórzy skwapliwie wy- korzystali, by móc „poczuć się” szefem wojewódzkiej in- stytucji partyjnej. Jednak pro- pocięło M. Czeraniawskiego:

Niech każdy z was po- czuje się i sekretarzem i po-

wie co by zmienić i usprawni- nić — spotykały się z reakcja- mi w stylu: — Co by pan zrobił, żeby partia stawała się atrakcyjniejszą dla mło- dego człowieka?

A mógłbym odwrócić? Jeśli ja będę mówić, będzie to wykład, nie do końca o-

Ukształtowaliśmy fałszy- we oblicze partii. Przedstawiana była jako mo- nolit, jako coś zamkniętego. A przecież partia to ludzie.

Cieszy mnie, że nasza woje- wódzka organizacja należy do najmłodszych w kraju. Co roku około 600 nowych ludzi podejmuje decyzję o powięk- szeniu naszych szeregów, z

czego wynikało tak, że I se- kretarz przemawiał tylko z trybuny skąd do przeciętnego obywatela było daleko.

— Znamy wszyscy przypad- ki, że członek partii, dekla- rujący się jako ateista, w nie- dzielę bierze dzieci i jedzie do innego województwa do ko- ściola...

— To obłuda. Nikt mu nie broni iść do kościoła w „swo-

Tylko białe i czarne

biektywny. Może więc ty mi powiesz: — Jakże stawiasz warunki? Co cię dziś najbar- dziej odrzuca od tej partii?

— Hmm... To problem... Mo- im zdaniem partia powinna odcisnąć się od tego wszystkie- go co było złe, od wypaczeń. Nawet tych ostatnich. Zaczęło wszystko od nowa.

— Całkowicie od przeszłości nie możemy się odcisnąć. Tak jak nie mogę np. wyrzucić prawie czterdziestu lat, które przeżyłem i powiedziałem: Od dziś jestem innym, lepszym człowiekiem. Trzeba natomiast ten okres ocenić i powie- dzieć co było złe. W życiu nie ma barw tylko czarnych i białych, jak nie ma też ty- lko miłości i nienawiści.

tego ponad 50 proc. w wieku do 29 lat. Od trzech lat sta- ramy się robić wszystko, aby partia była coraz atrakcyj- niej, chcemy uświadomić społeczeństwu, że ma ona ludzkie oblicze, że zajmuje się konkretnymi sprawami.

Wciąż widzieliśmy partię ob- radującą, wyobrażającą sobie jako siłę, która w zaciszu ga- binetów podejmuje kadrowe decyzje. Natomiast życie skła- da się z drobnych elementów. Tworzymy je wspólnie. W ten właśnie sposób powstaje w Łomży budynek mieszkalny dla 35 młodych ludzi z wy- szej wykształceniem, którzy zechcą tu mieszkać i praco- wać.

— „Okragły stół” miał być naszą szansą. Tymczasem zro- biło się o nim jakiś ciecho...

— Dla mnie było to ogrom- ne wydarzenie. Ale wydarze-

je” parafii. Przez czterdzieści lat lansowaliśmy ateizm i wy- kształciliśmy taką właśnie dwulicowość. X Plenum KC tej sprawie ostatecznie rozwią- zało. W przeszłości za często równie używaliśmy słowa „socializm” i sami żelmy je zdevaluowali. Dziś także za- częto mówić o socjalistycz- nej demokracji parlamentar- nej i społeczeństwie obywatel- skim, nie podkładając pod te określenia żadnej treści. Nie tak łatwo od razu zmieniać człowieka i jego mentalność.

— „Okragły stół” miał być naszą szansą. Tymczasem zro- biło się o nim jakiś ciecho...

— Dla mnie było to ogrom- ne wydarzenie. Ale wydarze-

nia są i mijają. Pamięta się o nich lub zapomina. O owo- cach „okragłego stołu” mówić będziemy mogli wówczas, gdy będą fakty dokonane w poli- tyce, gospodarce, reformach społecznych. Zbliżają się wy- bory do Sejmu i Senatu. Obo- jętne jest kto będzie kandyda- tem opozycji czy PZPR. W Łomżyńskim musimy wybrać sześć osób, które o to woje- wództwo i o mieszkających tu ludzi będą walczyć. Tani i płyty politykierzy są nam niepotrzebni. Je- śli to stracimy — wiele spraw przejdzie nam koło nosa, bo przecież rozgrzybnąć się będą na szczeblu parlamentu. Mam nadzieję, że pójście do wy- borów i będziecie głosowali na tych najlepszych...

— Pójdziemy...

Są to oczywiście tylko frag- menty zapisów z prawie dwu- godzinnego spotkania młodych, którzy już wkrótce staną przed koniecznością samodzielnego życiowych wyborów. Być mo- że ta rozmowa przyczyni się do innego patrzenia na to, co partia robi, choć nie może być tu mowy o taniej agitacji. Niektórzy uczestnicy spotkania sami podkreślali, że łatwiej coś ocenić, gdy się tego dotknie.

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

ŚLADEM KRYTYKI

Padła ostoja zwierzyny

Określony Zarząd Lasów Państwowych w Białymstoku przesyła wyjaśnienie na artykuł zamieszczony w „GW” z 1-2 kwietnia br.

Z przeprowadzonego przez inspektora obwodowego postę- powania wyjaśniającego wynika, że artykuł dotyczy wycie- tego — negatywnego drzewostanu w lesnictwie Brzeziń- Nadesłnictwa Pisz. Powyższy zarząd zupełnie został zapla- nowany do wyrobu na rok 1989 przez Biuro Urządzenia i Geodezji Leśnej w Białymstoku.

Tablicę ostoi zwierzyny postawiono dla całego uroczyska (pow. 160 ha) celem ograniczenia i penetrowania lasu przez ludność Pisu i turystów. Odrzuta zwierzyny prowadzony jest zgodnie z zatwierdzonym planem odrzutu Kola Ło- wieckiego Nr 1 w Pisz i nieprawdą jest stwierdzenie, że „wybito wszelką zwierzynę”.

Zarzuty poruszane w artykule są bezpodstawne, świad- czące o nieznanym specyfiki gospodarki leśnej.

Zastępca dyrektora
Int. MIECZYSLAW SIEWKO

Haracz za dobroczynność

W odpowiedzi na notatkę opublikowaną w „Gazecie Współczesnej” z 5 kwietnia br. Polska Poczta, Telegraf i Telefon Dyrekcja Województwa w Białymstoku przepra- sza nadawcę t.j. dyspozytora Rejonu Przewozów Kolejowych w Białymstoku za nieprawidłowe wykonanie usługi nali- czenia opłaty pocztowej przy przyjęciu wpłaty „Pomoc dla Armenii”.

Kasjerka stwierdziwszy nieprawidłowość (po odejściu na- dawcy od okienka) pobrała niestrasnie kwotę doliczyła do wpłaty.

Zastępca dyrektora
mgr E. MARCINCYK

Suwalkskie krajobrazy

W związku z artykułem, który ukazał się w „Gazecie” z 13 kwietnia br. dotyczącym braku szaletu na dworcu PKS, Urząd Miasta w Augustowie informuje, iż sprawa ta ciągnie się już od kilku lat. Dokumentacja techniczna zo- stała opracowana. Planu realizacyjnego nie zatwierdzono ze względu na sprzeciw Państwowej Komunikacji Samo- chodowej i Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Augustowie. Wydała ona najpierw pozytywną opinię na temat lokalizacji szaletu, a następnie przy aktualizacji do- kumentacji tej samą lokalizację zapoinowano negatywnie. Ze względu na istniejącą zabudowę wokół dworca inne miejsce nie wchodzi w rachubę.

W przypadku zmiany zdania przez PKS i TSSE budowa szaletu będzie rozpoczęta. Dotychczasowa tośleta znajdu- jąca się w parku miejskim (100 metrów od dworca PKS), ze względu na zły stan techniczny będzie zlikwidowana. Do tego czasu sprawa nowego obiektu musi być rozstrzygnięta.

Zastępca naczelnika miasta
CZESŁAW BURAKIEWICZ

Towar — bez ceny, postępowanie — bez głowy

W odpowiedzi na krytykę zamieszczoną w „GW” z 11 kwietnia br. Białostocka Centrala Materiałów Budowlanych pragnie wyjaśnić, iż jest przedsiębiorstwem handlu hurtowego i rozprawdza towary przede wszystkim na po- trzeby przedsiębiorstw realizujących budownictwo. Nie ma zysu, aby dostawać metrową ceną detaliczną towar przeznaczony na cele zaopatrzeniowe przedsiębiorstw. Tak było również w przypadku baterii, które sprowadzono do sprzedaży hurtowej, ale w wyniku pewnych nadwyżek udało się je skierować na zaopatrzenie ludności.

Z dotychczasowych praktyk wynika, że informacje na temat cen otrzymywane drogą telefoniczną bądź teleksową nie były zgodne z obciążeniami w fakturze. Sąd oczeki- wanie Centrali na fakturę.

Za powstałe z tego powodu utrudnienie przepraszamy.

Dyrektor
mgr JAN RECKO

W Pisz na Żymierskiego

Urząd Miasta i Gminy w Pisz chciałby ustosunkować się do notatki opublikowanej w „Gazecie Współczesnej” nr 83.

Późną jesienią 1988 r. jeźdnia ul. Żymierskiego została przepiękana celem wykonania przyłącza sieci kanalizacyjnej. Wykonawca instalacji zlecił doprowadzenie nawierzchni do stanu pierwotnego. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunal- nej i Mieszkaniowej w Pisz dwukrotnie dokonywało na- prawy uszkodzonej części. Wyrównanie w miejscu prze- kroczenia nie mogło być doprowadzone do pełnego poziomu ze względu na konieczność pozostawienia przestrzeni o odpow- iedniej głębokości na ułożenie masy bitumicznej. Spowodo- wało to pewne utrudnienia w ruchu kołowym.

PGKM nie posiada maszyn do wytwarzania masy bi- tumicznej. Nabywa ją od Rejonu Dróg Publicznych, który zaprzęstał produkcję akurat w czasie wykonywania prze- kroczenia. 10 kwietnia RDP wznowił produkcję masy i już 13 kwietnia cała nawierzchnia ul. Żymierskiego zo- stała wyrównana. Sukcesywnie równane są również inne ulice uszkodzone po zimie.

Większy problem przedstawia skrzyżowanie ul. 1 Maja z ul. Żymierskiego, gdzie po gwałtownych opadach deszczu powstaje zlewisko wody. Spowodowane to jest niedosta- teczna przepustowością wykonanego jeszcze przed wojną kolektora deszczowego biegnącego wzdłuż ul. 1 Maja. Jesie- nią ubr. zlecił wykonanie dokumentacji na doprowa- dzenie wody ze skrzyżowania do kolektora deszczowego na ul. Matejki. Okazało się jednak, że kolektor na ul. Matejki położony jest wyżej niż przy ul. 1 Maja. Zatem odprowa- dzenie w tym kierunku nadmiaru wody jest niemożliwe. W tej sytuacji należy ułożyć nowy kolektor deszczowy bie- gnący wzdłuż ul. 1 Maja, na co tutejszy Urząd nie posiada obecnie środków finansowych.

Zastępca naczelnika miasta i gminy
mgr inż. PIOTR BŁUCZKO

Kto finansuje to marnotrawstwo?

W nawiązaniu do publikacji, która ukazała się w „Ga- zecie” z 7 marca br. Prokuratura Rejonowa w Sokółce informuje, iż sprawę zbadano na miejscu w Korycinie. Po zapoznaniu się z dokumentacją, w tym z dziennikiem bu- dowy, ustalono następujące fakty.

Budowę przystanku PKS w Korycinie rozpoczęto w sierp- niu 1987 r. w czynie społecznym. Wykonano stan surowy budynku z wyjątkiem dachu, do budowy którego w pier- wotnym planie przewidziano belki typu „Klejna” praktycz- nie niedostępne na rynku. Po wieloletnich, bezsku- tecznych poszukiwaniach dokonano przeprojektowania dachu z zastosowaniem płyt stropowych WPS-100. Pod koniec grudnia 1988 r. płyty zostały dostarczone. Są one betono- we, zbrojone, a zatem nie wymagają specjalnego zabezpie- czenia.

Z wyjaśnienia naczelnika gminy wynika, że wykonawca — Spółdzielnia Rzemieślnicza Remontów Budowlanych w Białymstoku, do dalszej budowy przystąpiła na przełomie maja i czerwca br.

W trakcie kontroli nie stwierdzono przejawów marno- trawstwa materiałów budowlanych, a problematyczna prze- wieńność w budowie nie wynika z zawinionego działania czy też bezczynności Urzędu Gminy.

Prokurator Rejonowy
mgr KAZIMIERZ ZACHARA

Tylko dla dorosłych

Wielki Teatr Świata

Zapewne niektórzy widzowie pamiętają jeszcze sztukę Wa- silija Szukszyna „Nim zapie- je trzeci kur”, na którą cho- dziło się do Białostockiego Teatru Lalek. Scena znowu przypomniła sobie o istnie- niu dorosłych i oprócz ba- jek skrojonych na miarę kil- kuletniego odbiorcy, proponu- je nowe przedstawienie do- zwolone od lat osiemnastu.

Już 28 kwietnia o godz. 19, czyli w najbliższy piątek, na dużej scenie BTL odbędzie się premiera sztuki jednego z najbardziej znanych przedsta- wicieli hiszpańskiego baroku — Pedra Calderona de la Bar- ca. Obiektowny jest „WIELKI TEATR ŚWIATA”.

Utwór po raz pierwszy do- tari do polskiego czytelnika w latach osiemdziesiątych, w tłumaczeniu Leszka Białego. Sztukę zagrał do tej pory je- dynie zespół Diuka z Zakopa- nego.

W białostockim teatrze re- żyserii podjął się Tadeusz Sio- bodzianek. Scenografię przed- stawienia przygotowała Halina Zalewska, muzykę napisał Krzysztof Dziurma, a ruch sceniczny opracował Bohdan Głuszek. Naszym twórcom asystują goście z zagranicy — Hiszpanii, Argentyny i Niem- ców.

Spektakl powstaje przy du- żym zainteresowaniu i pomo- cy Ambasady Hiszpanii w Warszawie (Hiszpanie współ- firmują m.in. plakat wydany z okazji premiery). Autorem plakatu reklamującego dzieło Calderona jest jeden z najbar- dziej wziętych artystów ob- cych czasów — Stąsy.

A jeśli chodzi o sam utwór — „Wielki Teatr Świata”. Jest to tzw. autos sacramen- talis, rodzaj odrębnego i bar- dzo hiszpańskiego widowiska. Po- dobne teksty grywane były zazwyczaj w Boże Ciało, tuż po procesji i obitowały w sceny ludowo-groteskowe. (olp)

Podpisaliśmy właśnie ze Spół- dzielnią „Zachęta” i powstała SM „Baciszki” oraz z Urzę- dem Miejskim umowę, w ra- mach której do 2002 roku otrzymamy 300 lokali. Oczy- wiście nie za darmo. Fabryka będzie pokrywała koszty bu- dowy. Zresztą dotychczas rów- nież każdego roku wykupu- jaliśmy ze spółdzielczości około dziesięciu mieszkań. Mamy 150-200 osób potrze- bujących własnego „M”.

Inną drogą do zaspokojenia tej podstawowej potrzeby jest budownictwo jednorodzinne w ramach przyzakładowej spół- dzielni. W tej chwili znajduje się w stanie surowym 33 dom- ków w zabudowie szeregowej. Dalszych 50 wyrośnie na Wy- żynach; otrzyma ono już lo- kalizację. Na razie chętnych jest

wymuszone przez załogę np. na skutek strajku, tylko wy- nikają z normalnego rachun- ku ekonomicznego.

W tej sytuacji stał fabry- kę na modernizację parku maszynowego oraz poprawę socjalnych warunków pracowni- ków. „Uchwyty” mogą sobie pozwolić na zakup obrabiarek

(zresztą już pracujących) ste- rowanych numerycznie. Do ich obsługi są potrzebni wysoko- kwalifikowani specjaliści m. in. elektroniczni i programiści. W tym roku przy Zespole Szkół Mechanicznych w Białymstoku będzie utworzona klasa, która przygotowywać ma uczniów do obsługi tych właśnie elektronicznych ma- szyn.

Kierownictwu zakładu zale- ży na stabilizacji załogi. Po- trzeba są pracownicy z prak- tyką i kwalifikacjami. Docho- dziło już do tego, że w roku wymieniano się aż 28 proc. załogi. Ostatnio ilość odch- odzących z pracy zaczyna ma- leć. Mimo wszystko jest jesz- cze sporo tych, którzy ciągle szukają swojego miejsca i szczęścia (zwłaszcza wśród ludzi młodych). Ci, do trzy- dniestego roku życia „nakre- cają” w dwóch trzech wskaź- nikach fluktuacji.

Jak ich wiązać z zakładem?

— Najlepszym magnesem — stwierdza zastępca dyrek- tora, Eugeniusz Łuksza — jest stworzenie młodym lu- dzina atrakcyjnej perspek- tywy mieszkaniowej. W następ- nym dziesięcioleciu powin- niśmy rozwiązać ten problem.

A. RADZIKIEWICZ



W IV kwartale 1988 roku „Polkolor” w Piasecznie we współpracy z zachodniemiecką firmą Schneider rozpo- częł produkcję telekopiarów znanych pod nazwą telefaxy. Urządzenia te służą do przesyłania informacji graficznych — tekstów, rysunków itp. za pomocą zwykłej linii telefo- nicznej. Obecnie w „Polkolorze” są w produkcji teleko- piarki typu SPF 100 przystosowane do współpracy z zew- nętrznym czarnym telefonem. Zakład zapowiada przy- gotowanie 5 typów urządzeń nowej generacji. Oznaczać one będą znacznie rozszerzonymi możliwościami aż do tworzenia sieci telekopiarów. Będą miały wbudowaną pa- mięć wewnętrzną służącą do przechowywania tekstów i rysunków. Ponadto nowsze generacje będą się wyróżniać znacznie podwyższoną rozdzielczością i możliwością trans- misji do 64 stopni szarości.

NA ZDJĘCIU: takie telekoparki typu SPF 100 produkuje obecnie „Polkolor” w Piasecznie.

CAF — Janusz Mazur

Zarobki gwiazd sportu

David Yang z Uniwersytetu w Kalifornii postanowił dociec, jak wysokie honoraria otrzymywali czołowi sportowcy w starożytno- ści. W tym celu zapoznał się z wieloma dokumentami historycz- nymi i doszedł do wniosku, że wybitni przedstawiciele najpopu- larniejszych wówczas dyscyplin sportowych otrzymywali wysokie nagrody.

Sportowe gwiazdy w staroży- tnym Rzymie, w przeliczeniu na dzisiejsze pieniądze, mogły za- rabiać w ciągu roku ok. 170 tys. dolarów — stwierdził Yang. (P)

Kto polubi Opala?

OD PAŹDZIERNIKA ubiegłego roku trwa rozruch linii technolo- gicznych w nowych obiektach — kaszarni i łuszcarki grochu, należących do Okrę- gowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Żywnościowo-Młyn- skiego w Białymstoku. Co- dziennie wytwarza się 16 ton kaszy jęczmiennej. Ten wy- rób cieszy się sporym wzię- ciem na rynku regionalnym — co najmniej 4,5-5 ton. Od chwili uruchomienia urządzeń, do magazynów i sklepów trafiło 564 tony kaszy jęczmiennej i 427 ton gryczanej. Jak wyli-

czyli fachowcy, aby wyko- rzystać w pełni zdolności przerobowe, trzeba zapewnić corocznie 5 tys. ton grochu i 6 tys. ton gryki.

Gdy powstawały oba obiek- ty istniała obawa, czy bę- dziemy w stanie pokrywać aż tyle surowca z naszych tere- nów. Dawniej na pewno było to możliwe, obecnie będą z tym trudności. W ubiegłym roku skupiono 1500 ton gryki i jej przerób trwa nadal. W tym sezonie zakontraktowano w woj. białostockim — 1000 ton, łomżyńskim — 500 i su- walskim — 215 ton. Umowy mają być zawierane do ko- nca maja. Czasu więc jeszcze pozostało sporo. Wprowadzo- no wiele preferencji mają- cych zachęcić do zwiększenia produkcji tej rośliny. Od 1 lipca cena za kwintal ziarna wzrosła do 24 tys. zł, czyli o 6 tys. zł więcej niż poprzed- niej. Ponadto za każde 100 kg sprzedanej gryki, oprócz za- platy, dostawca ma możli- wość zakupu 50 kg otrąb pszennych.

Dwukrotnie większy przy- dział otrzyma w przypadku sprzedaży kwintala grochu. Oprócz tego zostaną zwró- cone koszty zakupu materiału siewnego. Najważniejsze chy- ba jednak, to nowe ceny — 24 tys. zł za surowiec w kla- sie pierwszej i 22 tys. zł w drugiej (poprzednio 16 tys. zł). Niestety, dotychczas za- kontraktowano w woj. białostockim 150 ton, o 50 ton mniej w łomżyńskim, zaś ty- lko 3 tony w suwalskim.

W tym sezonie będzie roz- powieszczana na szerzą skalę nowa odmiana — Opal. Ten groch się od dłuższego czasu Włodzimierz Turkowicz z Bolek, uzyskując plon o- kolo 40 kwintali z hektara; niewiele gorsze osiągnęła RSP w Stoku. Jest to więc odmiana plenniejsza od do- tychczas stosowanej Belindy. Dotychczas sprzedano 20 ton nasion, z tego połowę wykupi- li polnicy z gminy Tykocin. Miejsmy nadzieję, że plan- tacje tych dwóch roślin będą się powiększały systematycz- nie. Warto wspomnieć, że są one dość ryzykowne w upra- wie. Wielkość zbiorów w du- żej mierze zależy od pogody w okresie kwitnienia.

Ze zbroń kontraktacja jest obowiązkowa jeśli chodzi o pszenice wysokogłutenowe. W naszym regionie rolnicy — na razie — mają dostarczyć 13.800 ton, najwięcej łomży- niacy — 8 tys. ton. W woj. suwalskim umowy na dosta- wę innych gatunków zbóż są zawierane też (na zasadach dobrowolności) z gospodar- stwami upolsecznionymi.

Niewiele pracy mają punk- ty skupu. W pierwszym kwar- tale br. przyjęto znikomo ilość ziarna, w porównaniu do analogicznego okresu ubr. Nie dziwnego, bowiem ceny wolnorynkowe są niekiedy dwukrotnie wyższe od urzę- dowych, oferowanych przez PZZ. W tym roku gospodar- czym, w trzech naszych wo- jewództwach, kupiono ok. 200 tys. ton zbóż. (gs)



W Zakładzie Produkcyjno-Usługowym „Kam” Aleksandra Ka- walskiego i Izidora Macugi w Rgowie (woj. łódzkie) rozpoczęto produkcję zabawk samochodów „Formuły 1” i go cartów. Za- potrzebowanie przewyższa możliwości produkcyjne, ograniczone brakiem surowców — na rynek krajowy trafi tych samochodów w br. 3 tys. sztuk. Cena nie jest niska — wynosi 50 tys. zł, ale i tak konkurencyjna, w porównaniu z „Ballonem” — 70 dolarów lub warszawską „Sikrą”, gdzie takie pojazdy kosztują blisko 100 tys. zł.

NA ZDJĘCIU: Jerzy Sucharkiewicz montuje samochód „Formu- ly 1”.

CAF — Andrzej Zbraniecki

Sposób na wakaty

rakterze podatku dochodowe- go.

Do tego doszła korzystna sytuacja na zagranicznych rynkach. Na produkt „Z” zna- kiem „FPU-BIAL” jeszcze chętniej refleksja Ameryka- nie. Pojawiają się nowi kon- trahenci z krajów arabskich. W dodatku na zachodnich rynkach białostocki producent może dorywać — co jest ra- czej ewenementem — o 5-10 proc. wyższe niż dotych- czas ceny na swoje wyroby. Nie pozostało to bez wpływu na finansową sytuację załogi. W ostatnich miesiącach średnia pla- cza w zakładzie wyniosła 98 tys. zł, podczas gdy w wo- jewództwie, jeśli chodzi o przemysł, sięgnęła 75 tys. zł. W „Uchwytych” jest więc niemal takich, których za- robki doszły do 150 tys. zł. Izba Skarbowa bada teraz, czy w fabryce nie „przedobrzono” z wypłatami. Przedstawiciele służb finansowo-ekonomicz- nych są jednak spokojni. Jeśli chodzi o wyniki kontroli, po- nieważ efekty produkcyjne i kwartały wskazują na to, że w placach można było nieco „poszaleć”.

— Najważniejsze — stwier- dzają — że nie zostały one

Regiona'ni producenci odporni na śląskie oferty

Białe plamy na mapie aktywności

KRAJOWE zakłady pracy, ośrodki badawczo-rozwojowe oraz indywidualni twórcy nowej techniki przygotowują się do udziału w międzynarodowych „Targach Wynalazków — INFAR 89”, organizowanych jak zwykle w Katowicach w dniach 8—12 maja. Regionalni nowatorzy z północno-wschodniej Polski nigdy nie pojawiali się na Śląsku z bogatą i atrakcyjną ofertą. Jest to po części skutek stosunkowo mniejszego potencjału badawczo-rozwojowego, a po części pewnych kompleksów, o których wspominają sekretarze Wojewódzkich Klubów Techniki i Racjonalizacji w Łomży, Suwałkach i Białymstoku.



Właśnie rzemieślnik Jerzy Nowicki (na zdjęciu, z Gawrychówko koło Suwałk ma do zaoferowania na targach więcej, niż prawie wszyscy reprezentanci regionu łącznie. Wiezie tam różne wersje wytwarzania klepek podłogowej. Są to sposoby pozwalające oszczędzać 40 proc. (lub 55 proc.), surowca drzewnego w stosunku do metod tradycyjnych, upraszczające znakomicie montaż posadzek, gwarantujące jej lepsze cechy użytkowe przy minimalnych nakładach. Typowe oprzyrządowanie wymaga bowiem niewielkich modyfikacji. Rekomendowana będzie także wyrzynarka włósnikowa tego autora (nowy model w kilku wersjach), która zyskała już

i racjonalizatorów z kierownictwem Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń oraz Urzędu Patentowego PRL, przeglądzie filmów technicznych, giełdzie surowców wtórnych i odpadowych. Mogą zgłosić swoje rozwiązania do konkursu na najlepszy projekt targów, skorzystać z porad dotyczących ochrony własności przemysłowej i wynalazczości, posłużyć się „Katalogiem potrzeb” podających informacje o problemach wymagających rozwiązania. Udział w targach zapowiedzieli już przedstawiciele firm z ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii i innych krajów, co sprzyjać będzie wy-

Targi wynalazków

— Z czym mamy tam jechać? — zastanawiają się szefowie nawet bardziej znanych firm eksportowych, że nie wspomnie już o wytwórczych kopciuchach. Dyrektor techniczny FPU „Biał” wspomina próby prezentowania różnorodnych wynalazków, które spotykały się na poprzednich imprezach ze znikomym zainteresowaniem. Do kupienia także podobno nie było zbyt wiele, biorąc pod uwagę specyfikę i potrzeby przedsiębiorstwa.

Podobne zdanie ma przewodniczący ZKTIR z BZPT „Biał”, Zakłady Podzespołów Telewizyjnych nawiązują więcej kontaktów z firmami „kanałami” i bardziej liczą na Targi w Lipsku, Bratysławie czy Poznaniu, a także np. na nawiązanie już kontaktów z niemieckimi partnerami, choć wszyscy indagowani przez nas twierdzą, że owszem, wysłali pracowników na penetrację katowickich terenów wystawowych.

— Czy dla świętego spokoju i na odczepnego? — tego pytania już nie zadalem, mimo, że cisnęło się na usta.

Ranga śląskich targów wyraźnie zwiększyła, zaś gromadzone tu już po raz siódmy najnowsze wynalazki, wzory użytkowe, rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne proponowane przez około 200 eksponentów, zyskały ostatnio szansę promocji nie tylko w kraju, lecz i za granicą. W ten sposób impreza pełniej zaspokaja potrzeby sygnałowane przez lata ze strony niedowartościowanych twórców. Wszak nagminnie nawala u nas system informacji, wiele zastrzeżeń budziło kulejące u powszechnie dobrych rozwiązań; brakowało pieniędzy, na które można byłoby coś kupić, sprzedawać, a jeśli nawet nie pobrać, to przynajmniej podpatrzeć, co wykonali inżynierowie, technicy, czy rzemieślnicy z za granicą.

na targach w Monachium wiersze pochlebnych opinii i deklaracji sprzedających w firmach sklepach firm zachodnich kilku krajów.

Jerzy Nowicki także był już na katowickich targach, ale w odróżnieniu od tych, którzy pojechali tam bez przekonania, cenili sobie promocyjny charakter imprezy. Nawizał na niej sporo ważnych kontaktów, licząc, że i tym razem skorzysta na uczestnictwie sam i cała gospodarka. Nie jest to abstrakcyjny rachunek korzyści, gdyż koszty udziału w imprezie prywatna inicjatywa pokrywa z własnych kieszeni i trudno byłoby namówić kogoś do akceptacji pomysłu, na którym ponosiłby straty.

Ci, którzy znają się na rzeczy i potrafili cenić pożytki również z ofert finansowych niewymierzonych, tłumnie pojawili się na Śląsku. Wzrasta udział w prezentacjach autorskich, spotkaniu wynalazców

dostawianiu się najciekawszych ofert na szerokie wody i wymianie doświadczeń na forum międzynarodowym.

Obiekcje i zastrzeżenia ze strony niektórych, niezbyt dobrze zorientowanych reprezentantów regionalnych jednostek gospodarczych wydają się nie mieć uzasadnienia. Nikt bowiem nie ogranicza zakresu rozwiązań prezentowanych w Katowicach. Wręcz przeciwnie. Powiada się i pisze, że: „Celem targów jest upowszechnienie informacji o najnowszych osiągnięciach naukowych i technicznych z dziedziny techniki i życia codziennego”. Nie znajdujemy więc logicznego wytłumaczenia faktu nabywania skromnych akcentów regionalnych wśród około 400 projektów z całego kraju.

(apo)

Fot. Anatol Chomicz

Przystanek — miejsce niebezpieczne

W br. na drogach w woj. Białostockim wydarzyło się już 125 wypadków drogowych, w których OŚMIENASIE OSOBNOŚCI ŚMIERCI, a 123 doznały obrażeń ciała. W stosunku do analogicznego okresu ub.r. stanowi to wzrost o 20 proc.

Niepokoje musi zwiastować fakt, iż aż 60 proc. wypadków było z udziałem przedmiotów i głównie dotyczyło to miejsc w pobliżu przystanków autobusowych PKS i MPK. Przyczyna była zawsze jedna — nagle wejście na jezdnię, tuż za stojącym samochodem.

— Z pewnością jest to rezultat lekkomyślności przy podejmowaniu decyzji przejścia przez jezdnię, bez uprzedniego upewnienia się co do widoczności — komentuje por. Grzegorz Zdrąkowski z Wydziału Ruchu Drogowego WUSW. — Wbrew jednak utartym poglądom nie zwinia to kierowcy od odpowiedzialności prawnej. Nastąpiło bowiem z jego strony naruszenie zasad bezpieczeństwa obowiązujących w pobliżu przystanków, gdzie stoją autobusy lub trolejbusy, a kierowca nie zauważył ich i wszedł na jezdnię.

Przy zbliżaniu się do tak niebezpiecznego miejsca jakim jest przystanek, kierowca — uwzględniając możliwość nagłego wstąpienia przed niego na jezdnię — powinien bezwzględnie zmniejszyć szybkość i zachować szczególną ostrożność.

Dodatkowe zagrożenie, z czego nie zawsze przechodnie i kierowcy zdają sobie sprawę, stanowią: duże natężenie ruchu i niedostateczne oświetlenie ulic, a zwłaszcza skrzyżowań i przystanków co w dużym stopniu ogranicza widoczność. Są to czynniki nakazujące, przy zbliżeniu się do przystanku, nie tylko zmniejszenie szybkości, ale nawet zatrzymanie samochodu. Mówiąc najogólniej należy tak kierować pojazdem aby móc w porę UNIKNĄĆ WYPADKU.

Także w przypadku omijania, mijania i wyprzedzania samochodów w pobliżu przystanków, kierowca musi przewidzieć, że nagle, tuż przed nozami, pojawi się pieszy. Na nagłe hamowanie jest wówczas za późno a wykonanie ostrego skrętu już niemożliwe.

Kierowce cechować więc powinna umiejętność przewidywania przeszkód i niebezpieczeństw, które mogą wystąpić na trasie. Musi być zawsze przygotowany na wszelkie zagrożenia, które mogą zaistnieć w czasie jazdy. (h)

Tajemnice Puszczy Knyszynskiej (3)

Rezerwat „Budzisk”

„Budzisk” jest najstarszym rezerwatem przyrody na obszarze Puszczy Knyszynskiej. Utworzony został w r. 1970 na powierzchni 14,33 ha. Dwa lata temu wielokrotnie rozszerzono jego granice, w wyniku czego objęto ochroną 329,74 ha obszarów leśnych i łąk torfowiskowych, które w dużym stopniu zachowały swoją naturalność.

„Budzisk” ustępuje wielkością jedynie rezerwatowi „Jesionowe Góry” i stanowi jedno z najcenniejszych obiektów przyrodniczych Puszczy.

Zachowanie tego zakątku zadbamy o jego położeniu z dala od większych dróg i osad ludzkich, a także naturalnej niedostępności. Na terenie

Rozterki działacza

DZIALACZ nawet najmniejszego zebrała, w przeciwnieństwie na przykład do zwyczajnych urzędników, gnieźdzących się po kilku w zatłoczonych pomieszczeniach, dysponuje własnym, samodzielnym pokojem, zwanym w służbowej nomenklaturze: gabinetem pracy. Trochę większy działacz ma już sekretarke, czasami dla zmylenia rzychle posiada już kancelarię, stopniując dalej będziemy mieli działacza z podległym mu wydzielonym (wydzielonym) sekretariatem itd.

Co robi działacz, jeśli wolno zapytać? Obecnie wolno. Przeważnie nie, i w związku z tym pieknie się nudzi, jest sfrustrowany i rozgoryczony. Inni, rozumieją trafnie, mogą robić, co im się żywnie podobą, mieć z tego taką bądź inną satysfakcję, a tymczasem on musi trwać na posterunku.

Mówiąc, że działacz nie jest spotkaniem aktywnym, w którym uczestniczą najlepsi z najlepszych, najbardziej zaawansowanych w dziedzinie, stawiamy bowiem jego zajęcie z reguły o wiele dłuższe, nie mobilizuje do rangi działacza, kiedy nawet parę dni, uczestniczy w nim także z urzędu kilkunastu działaczy różnych szczebli, do najwyższego szczebla. Wszyscy działacze zabierają naturalnie głos, wszak jest to ich podstawowy obowiązek, co tworzy niepodwładny przy pomocy swojej podległości, nieomalże ten działacz może się z pełnym zaufaniem i szacunkiem powoływać na drugiego. W ten sposób dyskusja tworzy jedną, harmonijną całość, która (wolno, ale się nie zaleca), O- bawiam się, że nie próbuje

czywiście, także się nudzi. Jest wszak tylko człowiekiem i nic co ludzkie nie jest mu obce wbrew różnym pomysłom. Postawmy zresztą sprawę jasno: kto by się na jego miejscu nie nudził, gdyby co jakiś czas musiał wysłuchiwać tego samego przebiegu przelotu w pustkę?

Pod koniec zebrań działacz zabiera głos — jest to reguła górnego programu — czyli ustosunkowuje się do poruszonych wątków w dyskusji, podkreśla i akcentuje. Rozwijając główny temat wskazuje na trudności i uwarunkowania, jak zawsze nieprzychylnie działaczom, nie mówiąc tym jaśniejszy perspektywę wspaniałej przyszłości, która nas niechybnie czeka. (Ta prognoza w przypadku osób wierzących w życie po zagrobie sprawdza się inną satysfakcją, a tymczasem on musi trwać na posterunku.)

Najwyższą formą zebrania jest spotkanie aktywne, w którym uczestniczą najlepsi z najlepszych, najbardziej zaawansowanych w dziedzinie, stawiamy bowiem jego zajęcie z reguły o wiele dłuższe, nie mobilizuje do rangi działacza, kiedy nawet parę dni, uczestniczy w nim także z urzędu kilkunastu działaczy różnych szczebli, do najwyższego szczebla. Wszyscy działacze zabierają naturalnie głos, wszak jest to ich podstawowy obowiązek, co tworzy niepodwładny przy pomocy swojej podległości, nieomalże ten działacz może się z pełnym zaufaniem i szacunkiem powoływać na drugiego. W ten sposób dyskusja tworzy jedną, harmonijną całość, która (wolno, ale się nie zaleca), O- bawiam się, że nie próbuje

niczym zaskoczyć, a tym bardziej, brzo Boże, krytykować. Z tym, że dłuższe cytowanie bądź powoływanie się na wcześniejsze przemówienia przysługują tylko w stosunku do działaczy z najwyższej sfery.

Pod koniec zebrań działacz zabiera głos — jest to reguła górnego programu — czyli ustosunkowuje się do poruszonych wątków w dyskusji, podkreśla i akcentuje. Rozwijając główny temat wskazuje na trudności i uwarunkowania, jak zawsze nieprzychylnie działaczom, nie mówiąc tym jaśniejszy perspektywę wspaniałej przyszłości, która nas niechybnie czeka. (Ta prognoza w przypadku osób wierzących w życie po zagrobie sprawdza się inną satysfakcją, a tymczasem on musi trwać na posterunku.)

Kiedys, w dawnych, dobrych czasach, po udanym zebraniu — wówczas wszystkie były udane jak cała zresztą rzeczywistość — odbywało się zwykłe spotkanie w wąskim, dobranym gronie, w skłupieniu i do głębi przetrząwając jego „treści”. Niestety, i to kryzys dał się we znaki i po kryzysie wyryw w tym pięknym obyczaju.

Wskazując na wywołanie jasno wynika, różne odmiany naszego pluralistycznego społeczeństwa są jednakowo doświadczane przez kryzys i w jego następstwie pauperyzowane. Ma to po części dobre skutki: grono zwolenników reform ciagle się poszerza. I tym optymistycznym przesłaniem kończę, aby wrócić do bardzo interesującego zebrania z udziałem...

MARIAN WIŚNIEWSKI

W czarzafie na gapę

W Arabii Saudyjskiej obowiązuje prawo islamskie, zabraniające mężczyźnie zbliżania się do nieznanego kobiety. Zakaz ten dotyczy również kontrolerów, którym nie wolno sprawdzać biletów w „żeniskich” części autobusów.

Ponieważ niektóre przedstawicielki płci pięknej w Arabii Saudyjskiej czuły się bezkarnie i podróżowały na „gapę”, władze wydały specjalny dekret, nakazujący kobietom przed zajęciem miejsca w środku lokomoty okazywanie ważnego biletu kierowcy, lub kontrolerowi.

(P)

Uwaga, konkurs!

Wybieramy dziesięć książek

ZOKAZJI 45-lecia powstania Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej, Wydział Kultury Zarządu Polityczno-Wychowawczego MSW, redakcja tygodnika „Granica” i „W służbie narodu” ogłosiły konkurs z nagrodami na najcenniejszą książkę pisarzy zajmujących się tematyką związaną z rezerwatami wewnętrznymi. Z zamieszczonego wykazu książek należy wytypować dziesięć. Wybrane tytuły prze-

śłać na karcie pocztowej do redakcji „W służbie narodu”, 00-896 Warszawa ul. Ogrodowa 28/30, do końca sierpnia br.

Wśród Czytelników, którzy wytypują tytuły, które uzyskają największą liczbę głosów, zostaną rozlosowane nagrody książkowe ufundowane przez Komitet Obchodów 45-lecia SB i MO, Zarząd Polityczno-Wychowawczy MSW, wymienione redakcje, Polskie Towarzystwo Literatury Sensacyjnej i Rozrywkowej, Klub Pisarzy Batalionów i Komendantów ZLP oraz oficyny wydawnicze MON, Almapress, Zetpress, Wydawnictwo Spółdzielcze. Będą również książki wymienionych autorów z ich autografami.

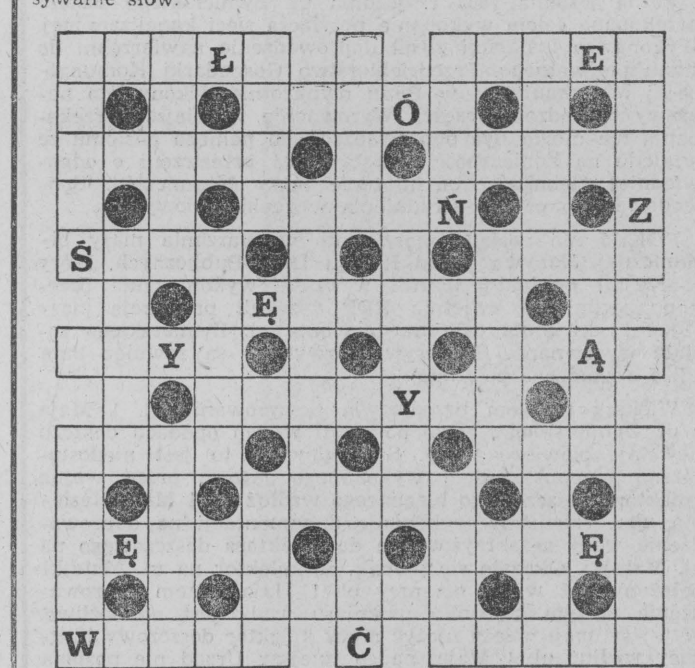
Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w październiku br.

• Artur Bata: Bieszczady w ogniu; • Feliks Bielański: Służby wydawcze Republiki Federalnej Niemiec; • Andrzej Białecki: Służby na granicy, Zarząd Dzielów Lubuskiej Brygady WOP; • Jerzy Bronisławski: Niezłomność w bitwie, Pojedynki, Szable i liche, Złoty bez gwarancji, Złoty przyjdzie o świcie; • Zdzisław Cieślowski: Tajemnice Siedziwa Ko 1042/27 — sprawa generała Zagórskiego; • Józef Cisiński: W spiegotanym trygu, W ślad tygrysa; • Henryk Dominiczak: Żołnierze granicznych dróg, WOP 1945—48, Historia Wojsk Ochrony Pogranicza, Granice zachodnie Polski; • Alfons Filarski: Bohaterowie zielonych granic, Gdy umilkły dzwony, Za pasem broni; • Jerzy Grzymkowski: Cienna rzeka, Czarna kołysanka, Ekstraemiel, Sto tysięcy, Złoty na remis; • Julian Janczur: Locarno oznacza wolność, Tor przeszkód; • Zdzisław Jakubowski: Franciszek Józef, Wilkoł, Milicja Obywatelska 1945—48; • Franciszek Księżarski: Droga w ogniu; • Jan Ławski: Ludowe Wojsko Polskie w walce, służbie i pracy na Zie-

Przypomnijmy tu, że z naszym regionem są związane następujące książki: A. Omilianowski: „Barykada”, „Było to nad Czarną Hańcą”, „Duch Białowieski”, „Kryptonim — Tajne”, „Stalowy szlak”; Henryk Piechucki: „Siedem rozdziałów z gen. Połozka”; Stanisław Walaich — „Był w Polsce czas”, „Świadectwo tamtych dni”. (h)

JOLKA

Objaśnienia podane są w innym szyku niż kolejność wyrazów w diagramie. Ujawnione litery mają ułatwić wpisywanie słów.



◀ niewiasta ▶ bieda, u-
◀ słowo ▶ trop, solny lub
◀ siarkowy ▶ tucznik ▶ po-
◀ noć tucze się na szczęście
◀ w greckim alfabetie ▶
◀ przenikliwe zimno ▶ różno-
◀ kolorowa na niebie po bu-
◀ rzy ▶ odkryta została przez
◀ K. Kolumba ▶ oręż ▶ atry-
◀ but czyściłbota ▶ ptak cho-
◀ wający głowę w piasek ▶
◀ boczna część czoła ▶ narzę-
◀ dzie kuchenne ▶ np. towt
◀ bóstwo egipskie utożsa-
◀ miane z bogiem Re ▶ wrza-
◀ wa, krzyk, zgiełk ▶ glinia-
◀ ny z uchmem na mleko ▶
◀ słonecznik ▶ kłopot ▶
◀ może być jordanowski ▶

Pomiędzy Czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy bony oszczędnościowe PKO po 500 złotych. Do odpowiedzi dołączyć należy, naklejone na karcie pocztowej lub kopercie kupon „GW”.

KUPON
26 kwietnia
1989
„GW”

Pola i słowa

Kraje określania mianem „kapitałistyczne” dopłacają do gospodarki żywnościowej 120 mld dolarów rocznie. W pierwszej chwili można potraktować to jako nieporozumienie, bluff czy żart. Wszakże rolnictwo jest po to, by zapewnić nam rozkosze jedzenia, kondycję fizyczną, zdrowie oraz długie, szczęśliwe życie. Jest również po to, byśmy cięgnęli zyski z tej czarnej ziemi, kryjącej skarby najwspanialsze z najwspanialszych, odnawialne, teoretycznie niewyczerpalne.

DOPLATY do tego zielonego bogactwa stanowią jak gdyby ekonomiczny szkopuł i dysonans między wyobrażeniami a rzeczywistością. Absurdem jeszcze większego kalibru jest twierdzenie, że na świecie są duże nadwyżki żywności np. około 400 mln ton ziarna zbóż). Następne kuriozum, to wysokie subwencje do eksportu, kłótnie, oskarżenia, ostre rywalizacje o rynek zbytu. Usiłujemy grać na wszystkich instrumentach, ale w dalej palnie smętna melodia, pełna zafalszowań i zgrzytów.

PODOBNO źródłem wszystkich dyalektów są dotacje: rosnące ciągle kwoty na jak to się określa — „dożywianie rolnictwa”. Stuczne karmienie karmicielei — to ci dopiero heca. Jakże więc w takiej sytuacji szukać sensu w nienasienie? Co proponować? Jak rozwiązywać te problemy splecione w kłęb chaosu? Tyle jest ważnych, często dramatycznych pytań, a tak mało przejrzystych odpowiedzi.

PRZED KILKU LATY pojawiły się przesłanki nowej rolniczej filozofii i strategii. Brzmia one tak: trzeba czynnemu przedsięwzięciu wszystkie subwencje, bariery handlowe, gwarancje zbytu produktów rolnych i bodźce eksportowe. „Stwierdzamy z niepokojem — głosi deklaracja przedstawicieli największych potęg przemysłowych — że mamy dziś w przypadku niektórych ważnych artykułów rolniczych na całym świecie

ich nadmiary strukturalne. Wynika to częściowo z ulepszeń technicznych, częściowo ze zmian w sytuacji świata w omawianym rynku, a po części z diugetalnej polityki utrzymywania wewnętrznych państwowych subwencji i ochrony rolnictwa we wszystkich tych krajach”.

MIEDZYNARODOWA organizacja GATT stwierdziła, że każdy chętnie mówi o wolnym handlu, ale nadal kłótnie protekcjonizm w różnych postaciach. Oznacza to, iż intencje i deklaracje mijają się z praktyką. Rzecznik EWG skomentował to krótko: to propozycja nie są realistyczne, ale sporne, trudne do zastosowania. Członkowie OECD orzekli: reforma polityki rolnej będzie przeprowadzona w uzgodnionym czasie i w wywożony sposób. Kiedy — nie wiadomo. Jak — nikt nie ma wyraźnej koncepcji.

Gdzie — każdy twierdzi, że najlepiej u sąsiadów, a nie w danym kraju. Dyskusje trwają nadal.

NIKTORZY politycy mówią o „gigantycznym nadmiarze żywności”. Czy tak jest faktycznie, skoro 750 mln ludzi, z powodu niedożywienia, nie uczestniczy „aktywnie w procesie pracy”. Są kraje, w których, dotacje wynoszą miliardy dolarów rocznie, co nazywa się „marnotrawstwem zasobów gospo-

darczych”. Światowe ceny są stosunkowo niskie, nie zapewniają korzystnych transakcji. A co mają powiedzieć kraje biedne, które mogą oferować tylko artykuły rolne?

PREMIER AUSTRALII oświadczył: „W następstwie obecnej polityki przedsiębiorstwa rolnicze pracują jak rozregulowane maszyny, wytwarzając nadmierne ilości pszenicy i wołowiny, masła i mleka, cukru i ryżu. Od początku dziesięciolecia poziom światowych cen pszenicy obniżył się bez mała o połowę, ceny cukru — o ponad dwie trzecie, a mimo to jednych i innych artykułów produkujemy nadal w nadmiernych ilościach”. Taka sytuacja stała się niekorzystna dla wszystkich, przede wszystkim dla krajów o małym potencjale gospodarczym.

PARADOKSY plenią się jak chwasty. W amerykańskim rolnictwie depresja panuje

od wielu lat. W EWG mówi się o wyraźnym ubożeniu wsi. Koszty składowania nadmiaru żywności w państwach Europy Zachodniej przekraczają 10 mld DM, a subwencje do eksportu sięgają 17 mld marek. Produkować jeszcze więcej — nie, to bezsens. Ograniczać powierzchnię i wydajność — to także koszty i straty, nie tylko materialne. Handlować i zarabzać — właściwie nie ma z kim. Dopłacać do wszystkiego — kto jest taki bogaty i hojny? Przez długie lata wspierać tych, którzy powinni intensyfikować własne rolnictwo, to właściwie działania przeciwko swym interesom.

ZYWNOSĆ miała być towarem strategicznym, ale przy malejącej sile nabywczej większości krajów trudno realizować tak rozumiane cele. Ktoś zdola rozwiązać tę skomplikowaną łamigłówkę? Wszyscy czekają na cud, mannę z nieba, łaskawość ludzi i przyrody, wyjątkowe urodzaje.

CZY DOTACJE do rolnictwa są wynikiem: utomnego myślenia i fałszywych przesłanek w sztuce kalkulacji, skutkiem ograniczonej konieczności czy też wszechwładnej rozszalałości, ekonomicznej mądrości czy głupoty? Trudno dojść do sedna sprawy i wyciągnąć logiczne wnioski. Wzamy pod uwagę fakt, że w naszym kraju dopłaty do żywności wynoszą kilka bilionów złotych. Produkcji żądają dalszych podwyżek cen skupu, a konsument upiera się, że i tak wszystko jest zbyt drogie. Co dalej? Odpowiedzi jest milczenie, lub charakterystyczna ekwilibrystyka słów, myśli i planów.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

praca

SPÓŁKA „ITO” ul. Nowowarszawska 48, tel. 433-878, 410-954
pilnie zatrudni: specjalistę ds. handlu zagranicznego i wymiany przyrzecznej, handlowców różnych branż, samodzielnego pracownika do zorganizowania i nadzoru punktów skupu owoców, warzyw i runa leśnego.

ZATRUDNI murarzy, tynkarszy, Agatki 4, Jarosławska (po 20).

DO pracy w ogrodnictwie. W-wa 02-830. Gawłowa 39, tel. 43-05-50.

TOKARZA przyjmie. 419-012.

ZAKŁAD Krawieckich 1 Obuwia zatrudni pracowników niewykwalifikowanych. Łapy, Grotgiera 9, tel. 13-91-01.

TELEWIZOR kolorowy „Rubin” — sprzedam. 15-31-1.

MASZYNY kusiarską „Bonis” — sprzedam. Jaworowa 9.

PRZYCZEPY wywrotki 4-tonowa — sprzedam. Tel. 13-23-08.

DOM drewniany w dobrym stanie — sprzedam. Kaziński Rząca zamek-Spały, gm. Piekuty Nowe.

WAPNO, sztuczne — kupię. 225-10.

NOwego simsona — sprzedam. Głębokie 35-45.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowanych przerwach w dostawie prądu z powodu przebudowy linii wysokiego napięcia w JEDWABNEM w dniach 27-28.04.89 oraz 4-5.05.89, codziennie w godz. 8-19. Blizszych informacji udzieli Posterunek Energetyczny w Jedwabnem, tel. 38.

WYRAZY szczerzego współczucia **kol. Alicji Jaworskiej** z powodu zgonu

TEŚCIA składają:

dyrekcja MPZ oraz współpracownicy k 2330-1

kol. Grażynie Chalamońskiej wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI składają:

dyrekcja i współpracownicy Białostockich Zakładów Metalowych PPT k 2341-1

WYRAZY szczerzego współczucia **kol. Zbigniewowi Klepaciemu** z powodu zgonu

OJCA składają:

Kierownictwo i współpracownicy Białostockiego Związku Spółek Wodnych RRRR w Białymstoku k 2314-1

WYRAZY głębokiego współczucia **Tadeuszowi Pawłowskiemu i Reginie Pawłowskiej** z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd, Związek Zawodowy i współpracownicy MUSI w Białymstoku k 2306-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 kwietnia 1989 r. zmarł **ppłk w st. spocz. Jerzy Filipczyk** długoletni pracownik Spółdzielni Pracy Metalowców im. I. Majki w Białymstoku

WYRAZY głębokiego i szczerzego współczucia **RODZINIE** Zmarłego

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd, POP, Zw. Zaw. oraz współpracownicy Spółdzielni Pracy Metalowców im. I. Majki Białymstoku k 2321-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

lokalne

M-3 w Białymstoku — sprzedam. Warszawa tel. 630-94-18. k 1992-0

MIESZKANIE bezdzielny, Szymanowskiego 7, Białystok.

MIESZKANIE 45 m kw. centrum w Kolobrzegu zamienie na Białystok. Tel. 31-33 Białystok.

TELEWIZOR kolorowy „Rubin” — sprzedam. 15-31-1.

MASZYNY kusiarską „Bonis” — sprzedam. Jaworowa 9.

PRZYCZEPY wywrotki 4-tonowa — sprzedam. Tel. 13-23-08.

DOM drewniany w dobrym stanie — sprzedam. Kaziński Rząca zamek-Spały, gm. Piekuty Nowe.

WAPNO, sztuczne — kupię. 225-10.

NOwego simsona — sprzedam. Głębokie 35-45.

Rejon Energetyczny Łomża informuje odbiorców o planowanych przerwach w dostawie prądu z powodu przebudowy linii wysokiego napięcia w JEDWABNEM w dniach 27-28.04.89 oraz 4-5.05.89, codziennie w godz. 8-19. Blizszych informacji udzieli Posterunek Energetyczny w Jedwabnem, tel. 38.

WYRAZY szczerzego współczucia **kol. Alicji Jaworskiej** z powodu zgonu

TEŚCIA składają:

dyrekcja MPZ oraz współpracownicy k 2330-1

kol. Grażynie Chalamońskiej wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI składają:

dyrekcja i współpracownicy Białostockich Zakładów Metalowych PPT k 2341-1

WYRAZY szczerzego współczucia **kol. Zbigniewowi Klepaciemu** z powodu zgonu

OJCA składają:

Kierownictwo i współpracownicy Białostockiego Związku Spółek Wodnych RRRR w Białymstoku k 2314-1

WYRAZY głębokiego współczucia **Tadeuszowi Pawłowskiemu i Reginie Pawłowskiej** z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd, Związek Zawodowy i współpracownicy MUSI w Białymstoku k 2306-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 kwietnia 1989 r. zmarł **ppłk w st. spocz. Jerzy Filipczyk** długoletni pracownik Spółdzielni Pracy Metalowców im. I. Majki w Białymstoku

WYRAZY głębokiego i szczerzego współczucia **RODZINIE** Zmarłego

składają:

Rada Nadzorcza, Zarząd, POP, Zw. Zaw. oraz współpracownicy Spółdzielni Pracy Metalowców im. I. Majki Białymstoku k 2321-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

WYRAZY głębokiego współczucia **RODZINIE** z powodu śmierci **mgr. DANIELA SZCZYGLEWSKIEGO** odznaczanego złotym i srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia i 40-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużony Pracownik Łączności oraz Srebrną Odznaką Zasłużony Białostoczanin

składają:

dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i współpracownicy PPT Dyrekcji Wojewódzkiej w Białymstoku k 2307-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

w Białymstoku, Al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 2

ZATRUDNI

► **INŻYNIERA ELEKTRONIKA** ◀

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr p. 409 lub 410a, tel. 750-618 wewn. 48 lub 49.

k 2305-1

samochody

24 czerwca 1989 r.

odbędzie się

III ZJAZD ABSOLWENTÓW I WYCHOWANKÓW GIMNAZJUM I LICEUM w DROHICZYNIE

Zgłoszenie kierować pod adresem szkoły.

k 232

Lament zostawmy na boku

Dwie podobne wsie. W jednej, gdy ludzie zbiorą się na sąsiedzkim pogaduchy, słychać utoyskiwania. Ze droga wyboista, że sklep by się przydał, dzieciom szkoła — żeby nie musiał wędrować kilometrami przez zasy. Tyle lat prosił naczelnika i nic. Pieniądzy brak, cementu, innym razem tarmaczy, że są pilniejsze w gminie potrzeby. Jak długo jeszcze będą czekać? — ponażekają i rozejdą się.

W drugiej wsi niby rozmowy podobne, ale kłacz się inaczej. Pytaniem: — I co dalej? Czekamy na „św. niedy”, czy bierzemy się do roboty, licząc, że może i władza okaże się łaskawsza widząc, że nie czekamy z założonymi rekami?

Jeśli watek zostanie podchwycy — mają za sobą połowę wygranej. W Łomżyńskim zrozumieli, że zależność całkiem pokazuje ilość mieszkań. Wielkość efektów, uzyskanych dzięki społecznym inicjatywom wzrasta z każdym rokiem. W ubiegłym roku ich wartość zamknęła się kwotą prawie 1,8 mld zł. Największy w tym był udział prac inwestycyjnych — 62 proc., remontowych — 32 proc. Porównanie z poprzednim rokiem daje podwyższenie skali podobnych przedsięwzięć i nakładów finansowych. Wkład ludności wyniósł w tym ponad 0,8 mld zł, tj. 46 proc. Zatem sporo powyżej pułapu wymaganego przy klasyfikowaniu danego zadania jako realizowanego w ramach czynów społecznych. Po przelecień ich wartości na jednego mieszkańca województwa daje to 5237 zł.

W różnych rejonach kształtuje się on jednak inaczej. Najlepsze wyniki w ub. o. osiągnęły gminy: Boguty Płanki, Wasosz, Piatnica i Nowe Piekuty, najniższe: Rutki, m. Łomża, gmina Andrzejewo. Najwyższe zaangażowanie ludności — szacowane wartości robocizny, materiałów, pieniędzy — w ogólnej wartości realizowanych tam inicjatyw społecznych odnotowały w gminie Włocław — ponad 90 proc. Zaręby Kościelne — 72, Kobylina Borzymy — 67.

Analiza zadań, na których koncentrowali się społecznicy daje jednocześnie obraz potrzeb, uważanych za najważniejsze przez samych zainteresowanych. Na pierwszym miejscu stawiają modernizację i remont dróg, powiększenie bazy oświatowej, socjalno-bytowej. Można interpretować te kolejności i inaczej — jako listę dziedzin najbardziej w województwie odstających. Efekty społecznych zrywów dają się oczywiście przedstawić w formie konkretnych. Ubiegłoroczny przyniósł np. kilka kilometrów nowych dróg o twardej nawierzchni, około 350 km — zmierzniowanych lub o ulepszonej nawierzchni. Najwięcej zyskali w tej dziedzinie mieszkańcy gmin Szumowo, Radziłów, Piatnica, Łokaci Kościelne, Klukowo.

Ponadto prace przy budowie dwudziestu szkół podstawowych w różnych miejscowościach, z czego trzy — w Zawistach Dworakach (gmina Boguty Płanki), w Lempiach (gmina Ciechanowiec) i w samym Ciechanowiec zostały przekazane do użytku. Niezależnie od tego rozbudowano szkołę w Wylinach Rusi, wybudowano dom nauczyciela w Olszynie (gmina Nur), Ogółem uzyskano 20 sal lekcyjnych i dziewięć mieszkań dla nauczycieli. W tym roku natomiast ukończone mają być budowy szkół w Sikoarach, Pawłowicach (gmina Kobylina Borzymy), Konopkach Monetałach (gmina Grabowo), Pniewie pod Łomżą, Raciborach Nowych (gmina Sokółka), Osowcu koło Zambrowa, Śniadowie, Strękowach, Górze k. Włocław, w Mieczach (gmina Rajgród).

Coraz więcej wsi dostrzega już szansę we wsparciu społecznym tak bardzo potrzebnych — ze względu na możliwość poprawy warunków bytowych, jak i produkcji — inwestycji, jak wodociąg. W ub. r. przybyło prawie 20 km sieci wodociągowej, najwięcej w gminie Wysokie Mazowieckie, Zambrow, Łokaci Kościelne, Kulesze Kościelne, Nowe Piekuty, Szumowo. Przy podobnych pracach koncentrują się obecnie mieszkańcy innych wsi z gmin Łomża, Mały Płock, Sokółka.

Często pojawiają się także wśród realizowanych zbiorowych wysiłkiem obywateli budynki wielofunkcyjne, remizy-szpitale, z wydzielonymi pomieszczeniami na bibliotekę, wioskę, kiosk, sklep, punkt lekarski. W ub. r. przekazano takie obiekty — w Osipach Kolonii (gmina Wysokie Mazowieckie) i Zambrowie Warcholach (gmina Andrzejewo). Inni z kolei jak mieszkańcy Mroczek (gmina Zambrow) — porywają się na budowę ośrodka zdrowia, czy — jak np. w Jambrykach i Nieckowie (gmina Szczuczyn) — na postawienie Wiejskiego Domu Kultury.

Skala owych inicjatyw jest oczywiście bardzo zróżnicowana, zależna od lokalnych ambicji. Ale nie tylko. Warunkiem podstawowym jest umiejętność zorganizowania się mieszkańców, niezbędna przy zbiorowym działaniu, no i determinacja, sprawająca, że ludzie znajdują się na pokonanie wszelkich oporów. Również a może przede wszystkim wewnętrznych.

N. OMELCZENKO

Zjazd „łomżyńskich” łomżan

Ich wspólna miłość

Oddział Łomżyński Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej jest najmłodszy w kraju. Skupia 517 członków. Bliisko połowa to kobiety. Jest to stosunkowo „młody” Oddział. Również dlatego, że 120 działających w oddziale emerytów i rencistów społecznym zaangażowaniem przewyższa wielu osiemnastolatków.

W licznych gronie spotkali się członkowie TPZŁ także na Walnym Zgromadzeniu, które przed kilkoma dniami obradowało w Łomży.

— Podstawowe cele naszego Towarzystwa, wśród których za naczelny uważamy popieranie rozwoju społeczno-kulturalnego Ziemi Łomżyńskiej oraz utrwalanie zasad koleżeńskich współzależności i łączności członków TPZŁ z mieszkańcami regionu — realizowaliśmy tak jak tylko najlepiej potrafiliśmy, choć nie zawsze skutecznie — powiedział szef zastępcy Zarządu — Antoni Śliwicki.

Było co sumować. Trzydzieta kadencja to m.in. zjazd wychowanków szkół łomżyńskich, zjazd Liceum Pedagogicznego, przygotowanie i odświeżenie tablicy upamiętniającej wieloletnie kierownictwo Zespołu Szkół Drzewnych.

WDK w Łomży zaprasza

Spektakl pod tytułem „Opowieść o strasznym rozbójniku Folsztyńskim i nieszczerym kacie Holcuzce”, według Milana Zelenki, obejrzeć będzie można 28 kwietnia o godz. 18.30 w sali klubowej WDK w Łomży. Wystąpi aktor Teatru Dramatycznego w Warszawie, Jarosław Gajewski. Jest to kolejna oferta łomżyńskiej sceny propozycji Wojewódzkiego Domu Kultury.

(nom)

Wyrazy żalu i szczerego współczucia

ŻONIE I RODZINIE

z powodu śmierci

Kol. MARIANA JABŁOŃSKIEGO

zasłużonego działacza SD, honorowego członka Prezydium WK SD w Łomży, współzałożyciela Stronnictwa Demokratycznego w Grajewie, długoletniego sekretarza PK SD i MK SD, działacza rad narodowych, odznaczanego m.in. Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski oraz wieloma medalami i odznaczeniami składają:

Wojewódzki Komitet SD w Łomży i Miejski Komitet SD w Grajewie

Z powodu śmierci

MARIANA JABŁOŃSKIEGO

serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

składają:

Radni Rady Narodowej Miasta i Gminy w Grajewie, naczelnik miasta i gminy oraz pracownicy UMIG



Wiosna — czas spacerów i porządków.

Fot.: Anatol Chomicz

W UMIG w Piszu...

...przyjmuje dzisiaj (26 kwietnia) interesantów wicewójwoda — Stefan Lenkowski. W godz. 10 — 13 w urzędzie będą także dyrektorzy niektórych wydziałów UW, WZSR, Oddział PZU i prezes WZGS. (m)

Usług wciąż za mało

Wartość usług bytowych dla ludności w mieście i gminie Łomża w ub. roku wyniosła 74 mln zł. W końcu ub. roku PSS otworzyła zakłady usług, m.in. kosmetyczny, fryzjerski i szewski w nowym Osiedlu Południe. W jednym z bloków mieszkalnych przeznaczono na ten cel 100 m kwadr. Obecnie istnieje 24 uspołecznione placówki usługowe.

Głównym gestorem świadczeń usług w Łomży i okolicy, jest rzemieślniczo-przemysłowa, założyciel NSZZ RI „Solidarność” w gminie, absolwent technikum rolniczego, bezpartyjny, niepokorny”. Na listę wyborców do Senatu natomiast zdaniem naszego Czytelnika powinien zostać wpisany Kazimierz Uszyński — założyciel i dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Kluka, członek SD, wieloletni radny WRN, działacz społeczny.

Sprawni jak żołnierze

Rozpoczął się już eliminacje konkursu „Sprawni jak żołnierze”, w którym młodzież musi się wykazać znajomością historii Wojska Polskiego i wiedzą o obronności kraju. Ponadto trzeba zaliczyć rzut granatem i odbyć bieg na długim dystansie.

Ostatnio odbyły się w Grajewie miejsko-gminne eliminacje szkół podstawowych. Po wyrównanej walce w kategorii dziewcząt zwyciężyła drużyna Szkoły Podstawowej w Białasewie (opiekun Jarosław Borawski) a wśród chłopców Szkoła Podstawowa nr 4 (opiekun Małgorzata Szałęka). Obie drużyny uzyskały a.w.a.s do finałów wojewódzkich.

(wj)

Spotkanie z Alexem Eckertem kojarzy się łomżyńskim z nowym przejęciem artystycznym, a uczestnikom jego przedsięwzięcia z koleżanką sceniczną. Po „Guciu i złotej gęsi” oraz „Trzech złotych włosach diabła” przygotował i pięciokrotnie wystawił z uczniami Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży trzecią operę dziecięcą autorstwa Ireny i Silvia Paschów — „Chin-Dah” (premiera 13 kwietnia br.). O pracy nad tym widowiskiem i jej efektach — z dyrektorką SP nr 1, TERESĄ KARWOWSKĄ — rozmawia Stefania Henczełowa.

— Czy Pani podpisała kontrakt z Eckertem na cykliczne realizacje spektakli muzycznych? — Nie. Zawarliśmy jedynie ustną umowę, że jak tylko Alex znajdzie czas, raz na dwa lata coś wspólnie zrealizujemy. To szalenie zajęte człowiek: prowadzi prywatną szkołę muzyczną, organizuje festiwale, ma mnóstwo zobowiązań w ramach Szwajcarskiej Fundacji „Muzyka i dziecko”, której jest założycielem, a jej akcjonariusze znajdują się w wielu krajach. Wobec nas jest wierny, bo wiem i ja jestem konsekwentna. Przygotował na jed-

Przypowieść o szczęściu na Ziemi

nym przedstawieniu „Gucia...” w Lublinie i Zamościu, trzeci rok „próbuję” go w Gdańsku, natomiast w Łomży, w ciągu czterech lat, przeżyliśmy trzy premiery.

— Jak przebiegały wstępne ustalenia, poprzedzające wystąpienie do prób? — Alex przyjeżdża z gotową propozycją (nawet z przetłumaczonym librettem), także scenograficzną i kostiumową, po czym uzgadniamy obsadę i liczbę. Ogłaszamy nabór. Kandydatów na solistów przesłuchuje Eckert z naszymi polonistami, natomiast chórzysty — z muzykami, którzy bedzie ich przygotowywać (do tego spektaklu — muzyk Bogdan Szczępański). Następnie rozpoczynają rolę i zaczynają się próby (średnio dwa razy w tygodniu), komplikowane przez podmiary, dyktowane przez różnymi względami. Ta obsada — przetrwała do końca, a obsada dublerów, aby nie zdarzyła się sytuacja bez wyjścia.

— Po dwumiesięcznych próbach cząstkowych „Chin-Dah” przybył z Bazyliem Eckertem. Jakiego błędy najczęściej korygował? Jaki ma styl pracy? — Powiedziałam Pani, „ogarnąć całość”. Z pewnością to mu się udało; gorzej z dopracowaniem „szczegółów”. Soliści, poza trzema wyjątkami: borem Tyrellem (Edyta Paszkowska), Chin-Dahem (Małgorzata Cholewicka) i pajączką Niną (Małgorzata Dobrzyńska), uprawiali jakąś manieryczną deklamację, wspomagana rękami, orkiestra zaglądała chór, a muzyka okazała się zbyt dużym



Prawybory Czytelników

Pierwsze zgłoszenia z Ciechanowca

Trwa proces wylaniania kandydatów na posłów i senatorów. Włączyli się do niego także nasi Czytelnicy. Właściciel „Kontaktów” i Oddział „GW” w Łomży „Prawybory Czytelników” umożliwiają zgłaszanie swoich kandydatów.

Zenon Rembowski ze wsi Koce Szaby (gm. Ciechanowiec) zgłosił dwie kandydatury mieszkańców Ciechanowca. Jego kandydatem na posła jest Waldemar Zabuski — „znany działacz ruchu chłopskiego, założyciel NSZZ RI „Solidarność” w gminie, absolwent technikum rolniczego, bezpartyjny, niepokorny”. Na listę wyborców do Senatu natomiast zdaniem naszego Czytelnika powinien zostać wpisany Kazimierz Uszyński — założyciel i dyrektor Muzeum Rolnictwa im. Kluka, członek SD, wieloletni radny WRN, działacz społeczny.

Również trzecie zgłoszenie pochodzi z Ciechanowca. Jerzy Diakowski wysunął na posła kandydaturę Antoniego Kondrata — dyrektora tamtejszej szkoły podstawowej, przewodniczącego MGRN, człowieka o dużym zaangażowaniu społecznym i autoryte-

cie, gotowego bezinteresownie pomagać i służyć ludziom”.

Bliisko dwustu uczniów, absolwentów i nauczycieli Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Zambrowie widzi swego kandydata na senatora w osobie Dominika Jastrzębskiego — ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, człowieka wywodzącego się z Zambrowa, który nie zerwał kontaktu z rodziną ziemią. Wręcz przeciwnie, dowiódł że można liczyć na jego wsparcie. „Mamy dość reprezentantów, którzy nie mogą. Chcemy mieć przedstawicieli, którzy mają się przebić” — argumentują zgłaszający.

Popieram kandydaturę na posła (senatora) Ziemi Łomżyńskiej

Imię i nazwisko

Adres

Nr dow. osob.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

TPZŁ zaprasza...

Spróbujmy porozmawiać, poznać, własne poglądy i wspólne problemy i wizji ich rozwiązywania nie tylko przy okazji oficjalnych zebrań czy narad, ale imprez o zupełnie innym charakterze. Na wieczornicy w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie, stanowiącym doskonałą wręcz okazję dla spotkania ludzi zainteresowanych załatwieniem nie tylko swych prywatnych interesów, ale i społecznych.

Z taką właśnie propozycją wyszedł do swoich członków i sympatyków Oddział Łomżyński Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej impreza — połączona z prezentacją pieśni regionalnych i patriotycznych w wykonaniu zespołu śpiewaczego i zespołu Klubu Seniora w Nowogrodzie oraz degustacją potraw regionalnych, wśród których na pewno nie zabraknie np. pieczonego w większym piecu chleba razowego, smacznego miodu — zaplanowana została na sobotę popołudnie 29 kwietnia. Organizatorzy zadbalą również o transport — autokar odczeka pod siedzibą biura TPZŁ przy ul. Armii Czerwonej 22 w Łomży o godz. 15. Zgłosić swój udział jednak należy wcześniej — można już dziś. (nom)

W punkcie WPS zwyciężył Białystok, przed Ostrołęką i Suwałkami, a w klubowej Gwardii Białystok przed Ostrołęką, Mazurem Elka i Gwardią Warszawą. Z niewiadomych powodów nie przyjechali do Ostrołęki zgłoszeni wcześniej zawodnicy suwalskich Wigier.

11 pięściarzy w MP jun orów

★ W niedzielę: Mazur — Start Elbląg

Sukcesem zakończyły się strefowe mistrzostwa Polski w boksie juniorów, które odbyły się w Ostrołęce. Do finału mistrzostw Polski, które w maju rozegrane zostaną w Kaliszu awansowało 11 pięściarzy z naszego regionu. Pierwsze miejsca wywalczyli: Jerzy Bakun (61 kg) — Andrzej Mocarcki (61 kg) — obaj Gwardia Białystok; Mariusz Sólko (68 kg) — Arkadiusz Lenda (63,5 kg) — Dariusz Kosior (61 kg) — wszyscy Mazur Elk.

Drugie premiowane awansem miejsca zajęli: Leszek Dobrzyński (64 kg), Grzegorz Bykowski (67 kg), Ireneusz Szurkowski (67 kg) i Wiesław Zuk (61 kg) — wszyscy Gwardia Białystok. Natomiast Robert Szeremeta (Gwardia) z powodów kontuzji nie mógł wystąpić na ringu w Ostrołęce ale do mistrzostw Polski został dopuszczony przez PZB.

W punktacji WPS zwyciężył Białystok, przed Ostrołęką i Suwałkami, a w klubowej Gwardii Białystok przed Ostrołęką, Mazurem Elka i Gwardią Warszawą. Z niewiadomych powodów nie przyjechali do Ostrołęki zgłoszeni wcześniej zawodnicy suwalskich Wigier.

30 kwietnia na ringu w hall przy ul. Kołosa w Elku rozegrany zostanie mecz o wejście do II ligi pomiędzy Mazurem Elka i Startem Elbląg. Początek o godz. 18. Start Elbląg to zostało przelozone z 7 maja. Elciane mają jeszcze szansę na zdobycie pierwszego miejsca w tabeli, a zatem cała drużyna trenuje solidnie w pełnym składzie. (et)

Hokej — nowa specjalizacja młodych suwalczan

Coraz lepiej grają w hokeja na trawie młodzi suwalczanie. W rozegranej rundzie rewanżowej Xdu Xdu w hokeju na trawie Suwałki lidera tabeli Pomorzański Toruń 3:0. W pojedynku zwyciężył: zdobył: Grzegorz Dziadkowiak, Artur Nowacki i Dariusz Bolesta. W pojedynku zdobył: zdobył: Grzegorz Dziadkowiak, Artur Nowacki i Dariusz Bolesta. W pojedynku zdobył: zdobył: Grzegorz Dziadkowiak, Artur Nowacki i Dariusz Bolesta.

W rewanżu było już gorzej. Wigry przegrały z Pomorzaniem 2:3 (2:0). Bramki dla gospodarzy zdobył: Marek Sowalski. W 4 minucie suwalczanie prowadzili 2:0 ale nie potrafili tej przewagi utrzymać. W 13 minucie gospodarze dosłownie mobilizacja. Wszystkie trzy bramki strzelił ze stałych fragmentów gry, po krótkich rozrachach.

Bogdan Pawłowski z Wigier został powołany do kadencji Polski młodzieżowej na mecz z NRD. (et)

VII bieg przełajowy im. J. Kaweckiego

Na trasach wokół stadionu Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Starych Juchach rozegrany został VII bieg im. Jana Kaweckiego. Udział wzięli imponująca ilość dzieci i chłopców — ponad 400.

A oto zwycięzcy. Dziewczeta. 1500 m (1976 i młodszy) — Wioleta Małachuk (SP Pleszanka); 1500 m (roczniki 1974-75) — Agnieszka Grochowska (SP Boćwin); 3000 m (1973 i starsze) — Wioleta Bukowska (LZS Góral). Chłopcy. 1500 m (1976 i młodszy) — Robert Krysa (SP Boćwin); 1500 m (1974-75) — Bogusław Jakubowski (SP Boćwin); 6000 m (1973 i starsi) — Mirosław Zimiewicz (LO Węgorzewo). Drużynowo: 1. SP Stare Juchy, 2. SP Dąbrówka, 3. SP Kalinowo.

1-majowy turniej tenisa ziemnego

Z okazji Święta Pracy rozegrany zostanie w Łomży na kortach MOSIR (ul. Zjazd) i otwarty turniej tenis ziemny, o puchar dyrektora MOSIR Poczta i mała o godz. 8. Zgłoszenia przyjmują ZM TKK w Łomży. Termin: 14. majowego w Łomży, telefon 46-05. (et)

Gra młodzież

W czwartek, 27 bm. na stadionie 1000-lecia w Elku odbędą się dwa mecze piłkarskich drużyn młodzieżowych Suwałk i Warszawy. O godz. 12.30 rozpocznie się pojedynek w ramach Pucharu dr Michałowicza, a o godz. 14 eliminacyjne spotkanie XVI OSN.

Piłkarska klasa „A”

Grupa łomżyńska: Warmia Grajewo — Wisła Szczuczyn 1:2, Unia Rym Juran Bemowo Piskie 1:2, Czarni Olecko — Mepprozet Olszysk 4:3, Polonia Raczki — Tezza Oranre 1:4, RKS Wiatrak — Pomorzanka Sejny 5:1, Orkan Drygali — Sparta Augustów 3:1, Węgorza Węgorzewo — Pogon Banie Maz 4:0.

1. Warmia	14: 2	22: 8
2. Tezza	11: 3	26: 9
3. Czarni	25: 9	44: 21
4. Unia	9: 7	21: 22
5. Węgorza	21: 13	43: 31
6. Polon R.	19: 15	37: 29
7. Olimpia	16: 18	34: 37
8. Juran	16: 23	36: 34
9. Wiatrak	15: 19	40: 42
10. Orkan	14: 20	45: 52
11. Pomorzanka	13: 21	33: 54
12. Poson B.	11: 23	25: 47
13. Mepprozet	9: 25	34: 61
14. Polonia	2: 32	14: 60

Grupa suwalska: Znicz Biała Piska — Olimpia Miłki 1:1, Pogon Rym Juran Bemowo Piskie 1:2, Czarni Olecko — Mepprozet Olszysk 4:3, Polonia Raczki — Tezza Oranre 1:4, RKS Wiatrak — Pomorzanka Sejny 5:1, Orkan Drygali — Sparta Augustów 3:1, Węgorza Węgorzewo — Pogon Banie Maz 4:0.

— Zycze Pani zdolnego nabytku aktorskiego, i to wśród najlepszych uczniów. Dziękuję za rozmowę.

STEFANIA HENCZEŁOWA
Fot. GABOR LORINCZY

